Nr. 104. Wtorek 16 Kwietnia 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny Dyrektor poczt przeniósł oficyała pocztowego: Józefa Gileczka ze Lwowa do Brzeżan i poruczył mu kierownictwo tamtejszego urzędu pocztowego, a oficyałów pocztowych Edmunda Dzbańskiego z Krakowa i Karola Petscha z Brzeżan do Lwowa, i poruczył pierwszemu kierownictwo filii III tutejszego urzędu pocztowego; dalej zamianował praktykantów pocztowych Bronisława Radeckiego i Andrzeja Jakubowskiego, tudzież ekspedyenta urzędu pocztowego Engla asystentami pocztowymi, a mianowicie pierwszego w Podwołoczyskach a dwóch ostatnich w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 16 kwietnia.

Rada państwa rozpoczęła ferye wielkanocne. W maju czeka ją zadanie niepospolite, bo nietylko zwyczajne prace ustawodawcze już rozpoczęte i teraz przerwane, lecz także projekty ugodowe wymagają stanowczego załatwienia. Projekty te snać już do ostatniej chwili pozostawać muszą pod naciskiem wypadków zewnętrznych. W maju bowiem zagraniczna polityka będzie górować nad sprawami wewnętrznemi i według wszelkiego prawdopodobieństwa w porze, gdy wypadnie wypowiedzieć ostatnie słowo o ugodzie, albo wojna angielsko-rossyjska będzie już faktem dokonanym, albo kongres zmieni się z projektu także w fakt dokonany. Zebranie się kongresu nie jest jeszcze rękojmią pokoju, lecz podstawą umożliwiającą ocalenie pokoju, więc w najlepszym razie parlamenty Austryi i Węgier będą musiały mieć na uwadze politykę zagraniczną przy załatwianiu każdej spornej kwestyi, która dotąd jeszcze zdaje się zagrażać dokonaniu ugody.

Komu więcej dokucza obecna niepewność sytuacyi: Anglii czy Rossyi? Która strona może dłużej znieść wszystkie uciążliwości takiego stanu rzeczy, dla której nawet wybuch wojny byłby wśród danych stosunków zmianą na lepsze? Na ten temat od miesiąca rozpisuje się prasa europejska, a sąd wypada odmiennie. Raz spotkać się można z wywodem, wykazującym jasno jak na dłoni, że Rossya zginie pod brzemieniem ciężarów pogotowia wojennego, zanim zdoła skierować jedną salwę działową przeciw pancernikom lub pułkom angielskim, drugi raz znowu Anglia przedstawianą bywa w krytyczniejszem położeniu wobec Rossyi, która zajmując całą niemal Turcyę, może stać tam długo i spokojnie, powtarzając za ks. Bismarckiem *beati possidentes*. Komu więcej dokucza obecna niepewność sytuacyi, to się dopiero pokaże z postępowania obu stron w końcowym okresie zawiązanych rokowań. Ale że obie strony cierpią wiele na tym stanie rzeczy, to nie ulega pewnie żadnej wątpliwości. Gdyby przynajmniej Anglia i Rossya same znosiły konsekwencye groźnego sporu! Ale tak nie jest, bo zgubne skutki dają się uczuwać wszystkim państwom. Przedewszystkiem Turcya cierpi na tem wiele, bo cała jej egzystencya pozostaje w zawieszeniu, bo formalnie chwilowo nie ma nigdzie nawet tej małej, okrojonej, odartej i wyniszczonej Turcyi, jaką z łaski Ignatiewa pozostawia Europie traktat sanstefański. Austrya wprawdzie nie ponosi strat materyalnych, bo dzięki swojej oględnej a mimo to stanowczej polityce, nie potrzebowała dotąd zmobilizować ani jednego korpusu. Ale chaos wschodni oddziaływać musi zawsze na jej stosunki handlowe i ekonomiczne, a konsekwencye niepewnej sytuacyi właśnie na tem polu sięgają daleko po za granice właściwego teatru wypadków. Niemcom nie może być wygodne to ciągłe wołanie o pośrednictwo, bo w takich krytycznych przesileniach jak obecne, pośrednik tylko w takim razie liczyć może na powodzenie, jeżeli zdecydowany jest zmienić rolę w jednej chwili i z pośrednika stać się czynnym uczestnikiem. A uczestnictwo w wypadkach wschodnich jest dla ks. Bismarcka bardzo niepopętne, nawet w razie, gdyby mu zapewniono zupełną neutralność Francyi. Wreszcie Francya także drogo opłaca obecną niepewność sytuacyi. Wystawa paryska nie będzie w połowie tak świetna i tak licznie zwiedzaną, jak przypuszczano całkiem słusznie w nadziei, że do maja r. 1878 zapanuje na Wschodzie głęboki pokój. Jakżeż Rossya mogła marzyć o tem, żeby wolno jej było zupełnie samodzielnie, nawet według prostego widzimisię rozwiązać kwestyę, która za każdem pojawieniem się w krytycznej formie mąci pokojowy rozwój stosunków w całej Europie i sprowadza ogólny rozstrój?

Wspomnieliśmy o stracie, którą ponosi Francya na obecnej niepewności sytuacyi. Wyrazem ubolewania nad temi stratami jest żałośny artykuł *Tempsa*, który wskutek reprodukcyi telegraficznej nabrał znaczenia, jakie nie bywa nigdy przypisywane nawet stokroć lepszym ale nieinspirowanym artykułom. Gdyby z *Tempsa* można było wnosić o polityce francuskiej, toby należało utrzymywać, że w ostatnich dniach znowu przeważać zaczęła w Paryżu obojętność zupełna, nad zainteresowaniem się, które obudziła Anglia swoją energiczną postawą. Sama troskliwość o powodzenie wystawy nie mogłaby wytłómaczyć takiego zwrotu. Wystawa ma być i już pewnie będzie otwartą za piętnaście dni a do tego czasu sprawa wschodnia nie może być w żaden sposób tak stanowczo rozwiązana, żeby pokój był zapewniony. Zresztą kto dotąd nie przyczynił się do uświetnienia wystawy z powodu obaw wojennych, ten już niema czasu do powetowania tego. Zaszedł jednak inny wypadek, który rzeczywiście mógłby uzasadnić przypuszczenie, że Francya zlękła się chwilowego zamanifestowania udziału w sprawie wschodniej i pragnie jak najprędzej wrócić na stanowisko zupełnej obojętności. W ostatnich czasach republikanie odnieśli walne zwycięstwo, bo przy wyborach uzupełniających wyrugowali w kilkunastu okręgach kandydatów ks. Broglie, wybranych w październiku 1877. Tryumfowi temu, już i tak znacznemu, dodaje blasku rozstrój wzmagający się w obozie konserwatywnym, nawet w tak solidarnym dotąd obozie bonapartystów. Pod wrażeniem takich tryumfów republikanie mogą wrócić do dawnej obojętności, która jest dla nich jedyną zasadą polityki zagranicznej. Na razie republikanie stoją tak silnie, że tylko wplątanie kraju w wir wojenny mogłoby otworzyć drogę stronnictwu przewrotu i zamachu stanu. Tego sobie nie życzą republikanie, więc muszą pracować nad uśpieniem opinii.

KORESPONDENCYE

Konstantynopol, 12 kwietnia.

△ Urzędowe ogłoszenie zawiadamia tutejszą publiczność, że droga pomiędzy Ma-

---

Alojzy Feliński.

V.

Dzików był już wówczas rozkoszną rezydencyą, której powaby zwiększało dla gości serdeczne przyjęcie zacnych gospodarzy. Dość dokładne wyobrażenie — zarówno o pierwszej, jak i o drugich, możemy powziąć z opisu Koźmiana, który w dziesięć lat później znalazł tutaj schronienie. „Dzików, mówi on, jest małem miasteczkiem w nader przyjemnem położeniu, ma kościół i klasztor księży Dominikanów fundacyi Tarnowskich. W blizkości wznosi się pałac z ślicznym widokiem na Wisłę i rozległe włości, do klucza dzikowskiego należące. Z okien pałacu widać Sandomierz z kościołami i klasztorami, piękniejszy z daleka, jak z bliska. Pałac otaczają piękne ogrody i skały, oranżerya i klomby z drzew i plant rozmaitych swojskich i zagranicznych.“

Niewiadomo, w jakim stanie znajdowały się w r. 1794 te ogrody, zachwycające autora *Ziemiaństwa* w r. 1813, albowiem w *Pamiętnikach* przypisuje ich założenie bardzo jeszcze naówczas młodemu Janowi hr. Tarnowskiemu, „namiętnemu znawcy i miłośnikowi zielnictwa“, natomiast w *Rysie życia* tego znakomitego męża mówi, że jego rodzice „zamiłowani w tych powabnych darach przyrodzenia, umieli całą swą rodzinę natchnąć niewinnym i szlachetnym smakiem zawsze odradzającej się piękności...“

Tkliwemu na wdzięki natury poecie, wielbicielowi Delilla, piękne i starannie urządzone ogrody musiały sprawiać niemałą przyjemność, ale więcej jeszcze cieszyła go zapewne znakomita już wówczas biblioteka, zasobna nawet w rzadkości bibliograficzne, w której obok dzieł polskich, znajdowałeś utwory literatury starożytnej i w różnych nowożytnych językach pisane.

A nie brakło teraz ochotników, skorych do korzystania z tych cennych zbiorów, gdyż po nieszczęśliwem zakończeniu powstania dobra państwa Tarnowskich, położone na samej granicy, napełniły się wychodźcami, rozbitkami, pozbawionymi oparcia w opanowanym przez Rossyę kraju. Szlachetny Tarnowski (ojciec) i jego żona, Rozalia z Czackich, podczaszanka koronna, nie żałowali kosztów na podejmowanie tułaczy. Tak było wówczas, tak później za rządów już hr. Jana po upadku Napoleona, a łatwo pojąć, jakiem szczęściem dla biednych ofiar wojennych zaburzeń, „na te chwile bolesnego zawodu politycznych nadziei, dręczącej niepewności i obawy, było napotkanie takiego domu...“

Do samego Dzikowa zawitało teraz niemało współuczestników powstania a między nimi nasi znajomi Wyszkowski i Tyminiecki, nadto zaś ludzie, co choć w niem nie mieli udziału, lękali się przecież pozostać na łasce upojonych tryumfem zwycięzców.. Do ostatnich należał ksiądz Onufry Kopczyński.

W dobranem tem gronie mile spływały mieszkańcom Dzikowa chwile, o ile to być mogło po tak srodze zawiedzionych nadziejach. Mniej ich zapewne wówczas zajmowała literatura, aniżeli ważące się losy ojczyzny; żyli po największej części wspomnieniem niedawno ubiegłych wypadków, które lepszą zdawały się wróżyć przyszłość; ale nieraz także w oddawaniu się piśmiennictwu pragnęli znaleźć jeśli nie zapomnienie doznanych zawodów, to przynajmniej niejaką osłodę. Opowiadali więc sobie nawzajem przebyte ostatniemi czasy koleje, lub czytywali literackie prace. Wyszkowski mówi w dwadzieścia lat później, jak wielbiony przez wszystkich Tyminiecki podówczas „albo skromnem opowiadaniem niedawnych czynów wojennych rozrzewniał, albo czytaniem rymotwórczych płodów swoich zachwycał...“

W rzeczy samej zdaje się, że z najwyższem zajęciem słuchano Tyminieckiego, gdyż on podobno z wszystkich Dzikowskich gości najdzielniej sprawił się w boju. Nie bacząc na słabe zdrowie, pospieszył ze swym pułkiem w głąb Litwy, w każdej potrzebie składał dowody męztwa a „wśród szczęku broni mając sobie od generała powierzone dowództwo powstania podlaskiego, potrafił je w krótkim czasie tak dokładnie w obrotach wojennych wyćwiczyć, iż lud świeży przybrał jakby cudem postawę marsową, w utarczce zaś pod Słonimem dowiódł nieustraszonej odwagi.“ Wówczas to zręczność Tyminieckiego cały oddział ocaliła od zguby, za co mu korespondent do gazety rządowej ze Słonima pod dniem 11 sierpnia oddaje zasłużone pochwały. Nagrodą za okazane tu męztwo był stopień majora i pierścień otrzymany w darze od naczelnika.

Feliński, nie mogąc opowiadać o własnych czynach, szczegółami o ukochanym przez wszystkich Kościuszce zdołał uwięzić powszechną uwagę; i tak każdy składał swój grosz do ogólnej skarbony.

Dobrze więc było panu Alojzemu w Dzikowie, ale po pewnym przeciągu czasu musiał opuścić powabną ustroń i sympatyczne towarzystwo. Tęsknił on sam za rodziną, tęskniło za nim rodzeństwo, a matka oczekiwała po najstarszym synu pomocy i wyręczenia w gospodarskich trudach. Powracającego do rodzinnych stron spotykamy 27 lutego r. 1795 we Lwowie, „na wyjezdnem“. W liście do Rudzkiego, wyraziwszy żal, że nie może już być razem z przyjaciołmi w Dzikowie, dodaje z żartobliwą rezygnacyą, rzucającą pewne światło na jego ówczesny sposób myślenia: „Przeznaczenie moje widzę, jest: być wieśniakiem, admirować z daleka wielkie geniusze, żartować trochę z głupich i z... arystokratów, a kochać zawsze swoich przyjaciół.“

Jak głęboko czuł się dotkniętym nieszczęśliwą sytuacyą ojczyzny, widać z kilku słów, rzuconych mimochodem: „O wielu rzeczach miałbym z tobą pometafizykować, ale cóż ja winien, że będąc o trzydzieści mil od ciebie, nie mogę z tobą pogadać. Pisuj przynajmniej do mnie choć najdłuższe traktaty metafizyki, fizyki, astronomii; byle nie polityki! Ty nawet nie potrafisz mi teraz zrobić tej materyi interesowną. *Je vois toutes mes idées renversées, et je n'en forme plus...*“

Z Czackim rozstał się przyjaźnie. Wracając do rodzinnej zagrody, zakończył z nim niejako wszelkie obrachunki, wychodził z pod jego opieki. Pan starosta nowogrodzki podarł skrypt Alojzego na jakiś dług, „obiecał mu darować wiele rzeczy na nowe gospodarstwo“, obsypał go przyrzeczeniami i objawami serdeczności. Wobec tego dziwnie brzmi następujące zdanie, napisane po francusku: „Istotnie mam powód być zadowolonym z Czackiego i zaczynam wierzyć, że mógł mnie w rzeczy samej kochać trochę...“

Snać przyszło przedtem do nieporozumienia pomiędzy Czackim a Felińskim, skoro drugi mimo otrzymane dobrodziejstwa tak chłodno się wyraża o pierwszym. Nieporozumienie jednak, którego tutaj odbija się echo, musiało być drobne i przemijające, skoro później znajduje nasz autor dla znakomitego i uczonego obywatela, same tylko słowa wdzięczności i uwielbienia.

Odtąd rozpoczyna się nowa epoka życia Felińskiego. Poeta rozłącza się z przyjaciol-

szlakiem a Bujukdere, na europejskim brzegu Bosforu, zamkniętą została dla wszelkiej komunikacyi z powodu robót fortyfikacyjnych prowadzonych tam przez inżynieryę turecką. Niejeden może z dyrygujących niemi dziś oficerów przypomina sobie, jak w r. 1864, kiedy to pod tym Maszlakiem zgromadzonego było w obozie przeszło 10.000 wojska, zarządził ówczesny *serdar* Omer basza, sztuczny na tę miejscowość atak od strony morza, wykonywany przez jedną część wojska, które wydebarkowało niby w Bujukdere, podczas kiedy druga część bronić miała dalszego na lądzie stałym terenu. Pokazało się wtedy, że obrona taka była niepodobną. Zakładane i urządzane tam dziś fortyfikacye mają więc wzmocnić, i obronniejszemi uczynić słabe miejscowości tej punkta.

Rossyanie ze swej znowu strony uzupełniają dawniejsze roboty fortyfikacyjne na linii Derkos-Czekmedże, przez Turków przeciw nim wzniesione a nawet zakładają i całkiem nowe. Turcy pod komendą Mehemeta Alego baszy oszańcowują się również na swoich wewnętrznych liniach od strony rossyjskiej. Po ratyfikacyi traktatu pokojowego dziwnie to wszystko wygląda, tem dziwniej, że niewiadomo, kto przeciw komu urządza te środki ostrożności.

Między oficerami rossyjskimi panuje pewne zaniepokojenie z powodu tej niepewnej. niezdeklarowanej sytuacyi; a że niepomału intryguje ich fortyfikowanie przez Turków linii Maszlak-Bujukdere, pokazali między innemi i przez to, że pewnego dnia znaczniejsza ich liczba wybrała się była zwiedzić to Bujukdere i przyległości. Dzienniki tureckie zanotowały tę wizytę z pewnym przyciskiem choć zupełnem milczeniem pominęły inne tych oficerów zbiorowe wycieczki w okolice Konstantynopola, jak n. p. do „słodkich wód europejskich.“

Przybywa tu każdym z Odessy parochodem liczny kontyngens żon oficerskich. które opowiadają, że przyjeżdżają na wyraźne żądanie mężów, wyprzedawszy pierwej wszystkie w kraju ruchomości. Widocznie więc panowie ci z pewnością rachują na dłuższy w Turcyi pobyt, a rachują prawdopodobnie nie ze swej tylko głowy.

Pisałem wam już, że po powtórnej zwłaszcza w. ks. Mikołaja wizycie w Konstantynopolu roić się tu formalnie poczęło, mianowicie na Perze, umundurowanymi oficerami rossyjskimi. Od dwóch dni jednak nie ujrzyć tu prawie rossyjskiego munduru, ani brzęku szabli usłyszeć, choć frekwencya tych panów nie zmniejszyła się może, ale nie wolno im teraz udawać się do miasta za urlopem w mundurach i przy broni. Co właściwie zakaz ten spowodowało, powiedzieć stanowczo nie umiem. Mówią, że sam Sułtan prosił o to w. księcia a Sułtana znowu miał do tego pośrednio nastroić p. Layard.

W jednym z tutejszych domów gier hazardowych, w Alkadarze, przegrali oficerowie gwardyi ze San Stefano jednej nocy bardzo znaczną sumę imperyałów w ruletę, a kiedy wiadomość o tem doszła do w. ks. Mikołaja, udał się na właściwe miejsce z przedstawieniem, że ponieważ lepiej byłoby i dla miasta korzystniej, gdyby oficerowie jego pieniądze w inny sposób tracili, czyby nie można powtórzeniu się nowych przegranych zapobiedz? Przedstawienie to taki miało skutek, że wszystkie owe pod zasłoną jawnej tajemnicy praktykujące się tu gry hazardowe zostały naraz zamknięte. Czy rzeczywiście na prawdę, czy na zawsze, to inne pytanie.

Przed zakończeniem nie podobna mi tu nie wspomnieć o artykule, umieszczonym w jednym z ostatnich numerów *Levant Heralda* pod napisem *Russes et Polonais.* Mowa w nim o zniknięciu bez śladu w czasie wojennej zawieruchy trzynastu osób, które przed zajęciem przez Rossyan Sofii opuściły to miasto razem z konwojem rannych tureckich pod nadzorem dra Slavo d. 3 stycznia. W liczbie tych trzynastu znajdowali się wymienieni po nazwisku Polacy: Zachary Wołoszyn z żoną i małem dzieckiem, p. Jurkowska, żona inżyniera sofijskiego *sandżaku* z córką czternastoletnią, Cezar Ferdżiman, aptekarz w służbie tureckiej, z żoną Polką, siostrą p. Jurkowskiej i z dwoma małemi dziećmi. Wszelkie starania i poszukiwania ze strony p. Jurkowskiego nie zdołały dotąd wprowadzić nawet na ślad, co mogło się stać nietylko z temi osobami polskiej narodowości, ale ze wszystkiemi 13 razem.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Symptomy nowej wojny).

Korespondent *Politische Correspondenz* pisze pod dniem 7 kwietnia z Odessy: „Powrót wojsk z teatru wojny i przygotowania nowych wojsk do ewentualnej drugiej kampanii — oto charakterystyczne znamię obecnej sytuacyi, jak się ona przedstawia tu w Odessie. Dzień dzisiejszy, niedziela. był dniem uroczystym dla tutejszej ludności. Stosownie do zawezwania burmistrza mieszkańcy Odessy poczynili wszelkie przygotowania na uroczyste przyjęcie wojsk oczekiwanyah z San Stefano. Dnia 7go b. m. po południu wylądowały tu z parowca „Rostow“ gwardya przyboczna cara i jedna baterya 14 brygady artyleryi. Następnie wpłynęły do portu parowce „Korniłow“, Odessa“ i „Belbek“ a zaraz potem wysiadł na ląd pułk podolski Nr. 55. Powracający żołnierze zostali powitani przez arcybiskupa Platona i liczne duchowieństwo a przez ludnosć uraczeni gościnnie. Żołnierze byli bardzo bladzi, wychudli i schorzali. Pułk podolski odznaczył się kilkakrotnie w ostatniej kampanii ale bardzo zeszczuplał i potrzebuje gruntownej reorganizacyi. Pułk ten ma być rozkwaterowany w pobliżu Odessy. W ogóle ze wszystkich środków, jakie tu rząd zarządza, trzeba wnosić o prawdopodobieństwie nowych zawikłań. Gubernator gubernii chersońskiej, do której należy także Odessa, zarządził utrzymywanie ewidencyi *opołczenia* (obrony krajowej) pierwszej klasy. Liczy ono 5,300 żołnierzy pieszych i 500 jeźdźców. Nadto wciągnięto do spisów 720 ludzi, którzy mają stanowić ewentualny zastęp kompletowy. Słychać, że tylko ci landwerzyści mają być użyci do służby zagranicznej, którzy nie przekroczyli lat czterdziestu, podczas gdy starsi mają pełnić służbę załogową i bezpieczeństwa. Uzbrojenie pierwszej klasy landwery będzie takie same jak wojsk liniowych. Odesskie baterye nadbrzeżne są zaopatrzone w odpowiednie działa i w potrzebną amunicyę. W pobliżu miasta zakłada rząd młyny prochowe. Na przypadek wojny ma być zupełnie zmieniony system prowiantowy. Dostawy nie będą odtąd powierzane pojedynczym przedsiębiorcom, lecz *ziemstwa* dostarczą wszystkiego i to tylko za cenę kosztów, przez co skarb państwowy zyska wiele. Nadto spodziewa się rząd, że tym sposobem wojsko będzie lepiej zaopatrzone w żywność. *Ziemstwa* otrzymały już nawet polecenie, aby komendantów militarnych uwiadomiły, jakiemi zapasami żyta, pszenicy i owsa rozporządzają już obecnie. W porcie odesskim panuje nadzwyczajna czynność. Firmy zbożowe starają się wypróżnić swoje magazyny. Właściciele okrętów wysyłają czemprędzej z portów okręty. Wszyscy obawiają się nowej tym razem rzeczywistej blokady portów Czarnego Morza. Statki pod flagą angielską otrzymały podobno wskazówkę. aby czemprędzej opuściły wody czarnomorskie Pogłoska ta wywołała szybkie podskoczenie kursu złota. Częścią z obawy przed wypadkami wojennemi. częścią zaś ze względów militarnych zaopatrują się zamożne rodziny już zawczasu w mieszkania letnie, które wskutek tego ogromnie podrożały. Zresztą stan zdrowia jest tu obecnie względnie dobry. Nawet tyfus nie wystąpił tu w formie epidemicznej.“

(Antirossyjski meeting).

Stowarzyszenie dla obrony traktatów *(Treaty Defence Association)* zapowiedziało na ostatnią środę po południu *meeting*, aby zaprotestować przeciw rossyjskim warunkom pokojowym. Na *meetingu* tym przewodniczył lord-major przy pomocy lorda Stratheden *and* Campbell, lorda Ellenborough, znanego członka Izby gmin kapitana Pim, pułkownika Coopera, (który co dopiero wrócił z niewoli rossyjskiej) i innych. Lord-major rozpoczął dyskusyę ubolewaniem z powodu nieudania się wszystkich usiłowań Anglii, podjętych celem utrzymania pokoju. Rossya kilkakrotnie złamała słowo i usiłuje obecnie naruszyć zawarte przez siebie traktaty. Lord Stratheden wniósł rezolucyę: Zgromadzenie uznaje wprawdzie wielkie zasługi i zdolności dawniejszego *premiera* (Gladstona) na polu finansowem, ubolewa jednak nad tem, że jego zachowanie się w kwestyi wschodniej sprzyjało zaczepnej polityce Rossyi przeciw wolnej konstytucyi państwa ottomańskiego w sposób, który jest niezgodny tak z tradycyami partyi liberalnej jak i z honorem Anglii. Równocześnie oznajmił lord Stratheden, że książę Southerlande nie mógł przybyć na zgromadzenie, gdyż w innym razie z pewnością by poparł tę rozolucyę. Następnie zabrał głos p. Rolland i oświadczył, że na całym świecie bożym nie ma szlachetniejszego człowieka nad rodowitego Turka, a Turcya jest w węgle i kruszec tak bogata, że długi swoje mogłaby spłacić w 70 latach. P. Bowles wniósł drugą rezolucyę, pochwalającą najzupełniej zapatrywanie urzędu zagranicznego na rossyjskie warunki pokojowe, wywołał jednak wielkie zgorszenie oświadczeniem, iż do niedawna urząd zagraniczny odznaczał się bojaźnią i skrytością. Traktat pokojowy, dowodził mowca dalej, jest zbyt korzystnym dla Rossyi. Pułkownik Cooper wreszcie wniósł rezolucyę, aby po wyczerpaniu wszystkich środków dyplomatycznych odwołano się do oręża i zawarto przymierze z państwem ottomańskiem. Samo powołanie rezerwy, utrzymuje mowca, nie jest dostatecznem, powinna ona już stać na wybrzeżu morza Marmara a flota angielska powinna się już znajdować na morzu Czarnem. Najlepiej byłoby oddać pod rozkazy Bakera baszy wojska tureckie, któreby się mogły tak długo trzymać, dopókiby nie przybyli Anglicy. Kapitan Pim, członek Izby gmin, starał się wykazać, w jak wysokim stopniu polityka rossyjska jest zaborczą; od czasów wojny krymskiej przyłączyli Rossyanie do swego państwa 850.000 angielskich mil kwadratowych. Mowca życzy sobie pokoju, ale gdyby przyjść miało do wojny, wszyscy Anglicy będą zgodni w jej popieraniu.

(Olbrzym morski.)

Gdy w europejskich i amerykańskich flotach wojennych zaprowadzono okręty pancerne, była oczywiście Anglia pierwszą, która zaopatrzyła swe okręty w najgrubsze osłony żelazne i stalowe, w najlepsze i najsilniejsze machiny parowe i najstraszniejsze narzędzia mordercze. Jakże wielkiem było zdziwienie lorda admirała i jak wielkim był gniew majtków św. Jerzego i wszystkich patryotów angielskich, gdy się dowiedziano, że Włochy, nowo kreowane szóste mocarstwo, posiadające marynarkę wojenną zaledwie od 15 lat, wyposażyło swą flotę w okręty, które rozmiarami i siłą pary przewyższają o wiele wszystko, co dotychczas zdziałano na polu nowoczesnej techniki, że olbrzymie działa umieszczone na pokładach tych okrętów przebijają z łatwością najgrubsze pancerze stalowe, że więc oczywiście oprzeć im się nie zdołają pancerze na półtora stopy grube, któremi są osłonięte ściany angielskich potworów wojennych, jak np. *Inflexible.* Taki *Duilius, Dandolo,* albo taka *Italia,* zbudowana w dokach południowo-włoskich, rzuca z swych wieżyc pokrytych stalą kilkudziesięcio centnarowe pociski napełnione dynamitem! Okropność! Pancerniki więc, jak: *Thunderer, Devastation, Hotspure, Sultan, Achilles,* któremi szczyciła się Anglia, są wobec powyższych potworów włoskich w takiem — jeżeli nie gorszem — położeniu, jak zwykły okręt drewniany wobec pancernika. Bo w istocie, kto wie, czy nieopancerzony okręt nie jest nawet lepszy od okrętu niedostatecznie opancerzonego. Przez okręt nieopancerzony przebije się ciężki pocisk i nie pęknie. podczas gdy granat zawadziwszy o słaby pancerz, pęka, a do odłamków jego przybywają jeszcze szczątki uszkodzonego pancerza! Te odłamki rozbitych ścian pancernych sprawiają jeszcze większe spustoszenia, niż sam pocisk. Na wiadomość o olbrzymich okrętach włoskich przystąpiła Anglia natychmiast do budowy jeszcze większych potworów. Stosześćdziesiąt tonn ma ważyć rura jednego działa, które wraz z wagą lawety przewyższy o sto razy wagę największego dotychczas na świecie znanego działa oblężniczego. To nowe działo angielskie ma ważyć przeszło 6000 centnarów. Takich dział będzie kilkanaście. Długość rury wynosić będzie 50 stóp; nabój ważyć będzie 250 kilogramów a działo wyrzucać będzie 30-centnarowe pociski, 6 stóp wysokie, na odległość jednej mili niemieckiej! Ale do pomieszczenia takich dział, trzeba także odpowiednich okrętów. Jeden taki okręt, który nosić będzie nazwę *Agamemnon,* budują już Anglicy w dokach Chatam. Nad pancerzem stalowym, którym pokryte będą ściany tego kolosu, pracuje dniem i nocą fabryka stali w Landori. Przód tego okrętu i tył będzie pokryty tarczą z grubego kutego żelaza, tak, że okręt może śmiało wjechać na miny podwodne i skały. Podczas gdy najsilniejsze okręty pancerne, pływające obecnie po oceanie, mają pancerze o 50 centymetrowej grubości, pancerz *Agamemnona* będzie 91 centymetrów gruby. Obie wieżyce, kolosalnych rozmiarów, będą spoczywały na takim przyrządzie, że za pociśnięciem sprężyny może komendant z wnętrza takiej wieży obrócić ją w którąkolwiek stronę. Te wieżyce będą pokryte żelaznemi płytami, 4 stopy grubemi, tak, że nawet działa tego rozmiaru jak na *Agamemnonie* nie zdołają uszkodzić tej osłony. Długość *Agamemnona* wynosić będzie 136 metrów; szerokość jego wynosić będzie 13 sążni, a wysokość od dna aż do pokładu 21 metrów; będzie więc tak wysoki, jak czteropiętrowa kamienica. Na swym pokładzie dźwigać może ten potwór 20.603 tonn, podczas gdy *Inflexible* dźwiga tylko 11320 tonn. Waga całego okrętu będzie rozłożoną w sposób następujący: Szkielet ważyć będzie 7420 tonn; pancerz żelazny 136.800 centnarów; machiny 48.000 centnarów; inne części składowe razem 28.000 centnarów. Na tym okręcie można będzie pomieścić 38.000 centnarów węgla; zapas ten wystarczy na 3.500 mil morskich. Ażeby dać należyte wybrażenie o kolosalnych rozmiarach tego „lewiatana“ dość nadmienić, że na same kotwice zużytkowano 1,250.000 funtów żelaza! Ale nie dość zbudować takiego olbrzyma; nowoczesna technika przy budowie okrętów wymaga jeszcze, ażeby taki kolos poruszał się chyżo. Musi on iść w zawody z lekkiemi łodziami kanonierskiemi, w przeciwnym bowiem razie łatwą byłoby dla tych kanonierek rzeczą, ucieczka z obrębu jego pocisków. Największa chyżość, z jaką dotychczas poruszały się okręty pancerne, pędzone parą, była 16 węzłów na godzinę, podczas gdy machina parowa o sile 16.000 koni, przeznaczona dla *Agamemnona,* ma go pędzić na godzinę 16·5 węzłów, t. j. przeszło 4 mile niemieckie. Schronić się przed tym potworem nie zdoła najchyższy okręt. Nie ma także dotychczas takiej machiny piekielnej, któraby go zdołała uszkodzić. Czoło jego wyłożone płytą żelazną 4 stopy grube. Ale nie potrzebuje obawiać się torpedów, natomiast dźwiga on na swym pokładzie takie narzędzia, które są w stanie zburzyć w okamgnieniu nawet granitowe ściany Kron-

---

mi, z których jeden Rudzki, bawi jeszcze przez czas pewien jako mentor przy młodym Tarnowskim, potem pracuje razem z Czackim w komissyi edukacyjnej; drugi Wyszkowski, przebywa w stolicy; trzeci wreszcie, Tyminiecki, osiada w dziedzicznej wiosce, Prażnowie. Przykrość tego rozstania słodzi mu przecież połączenie się z ukochaną i kochającą a dawno niewidzianą rodziną. Potrzeba było tego zbawczego balsamu, ażeby zbolałą duszę szlachetnego młodzieńca zachęcić do życia. Oto co w tym przedmiocie mówi później sam w wierszu do Wiśniowieckiego:

Był czas, że mi samotność zdała się nieznośną,
Gdy opłakując klęskę ojczyzny żałośną,
I z nią wszystkie nadzieje utracone razem,
Dręczyłem się okropnym przyszłości obrazem.
Tyle nieszczęść zwalonych na mnie, wyznać [muszę,
Struły spokojność moję i zachwiały duszę;
Wszystko to przeminęło, czas troski ukoił,
I ulżył ranie mojej, chociaż jej nie zgoił...

Przyjęty otwartemi ramiony przez stęsknioną matkę i niedorosłe rodzeństwo, spostrzegł z radością, że nie wychylając się po za próg domowy, przy własnem rodzinnem ognisku znajdzie nietylko poczciwe serca, ale i umysł, zdolny go pojąć i ocenić. Matka wprawdzie. kobieta zacna, lecz niewykształcona, nie sięgała myślą tak wysoko — natomiast siostra, ukochana przezeń gorąco Emilia, talentem i nauką zbliżała się najwięcej do Alojzego, lubo była to jeszcze zdolność pierwotna, bardzo nierozwinięta, a w sztuce rymotwórczej nie wychodząca po za sferę gładkiej mierności. Mimo to wobec niskiego poziomu umysłowego ówczesnych wiejskich szlachcianek wołyńskich, fenomen to był tak uderzający, że nietylko zaślepiony przywiązaniem brat, lecz nawet ludzie nieskrępowani żadnemi względami, składają jej niedługo potem najgorętsze hołdy uznania.

Feliński z początku wyraża się o niej oględnie, sąd o talencie zostawiając przyjaciołom, którym przesyła ustęp z dokładnego przez pannę Emilię przekładu *Brytannika.* „Patrz — odzywa się 15 kwietnia r. 1795 w liście do Wyszkowskiego — jak to dobrze mieć siostrę, co rymuje!... Wy mi będziecie przysyłać swoje wiersze, a ja wam mojej siostry. Żartujcie z niej jak chcecie, ja jednak rozumiem, że jeżeli zawsze będzie w niej trwała taka chęć, jak teraz, zasłużenia sobie na wasze pochwały, nie długo będziecie z niej żartować.... Nie uwierzysz, jakem z niej kontent; od czasu, jak was poznała, coraz więcej pracuje i coraz lepiej.“

Szczęśliwy z posiadania takiej siostry, nalega na przyjaciół, aby jej wytknęli błędy i wypowiedzieli błąd bezstronny, gdyż ona „czeka tego wyroku z największą niecierpliwością...“ Wydaje się to na pozór rzeczą dziwną, że Feliński sam poeta i znawca literatury, przesyła utwory siostry innym sędziom do ocenienia; przewidując też podobny zarzut, zbija go bardzo słuszną i trafną uwagą: „Oprócz najwyższego szacunku, jaki ma (panna Emilia) dla was, łatwo się domyślicie, że krytyka albo pochwała, przysłana o mil ośmdziesiąt z pod Poznania / Sieradza, sto razy więcej czyni skutku, niż wszystkie komentarze z Wojutyna, wypowiadane ustnie od człowieka, który tak często z nią przebywając, musiał już bardzo dla niej spowszednieć!“

Ile rozumu, znajomości ludzkiego serca a zarazem skromności kryje się w tem jednem zdaniu!

stadtu, a dwunastucalowe przezeń ciskane torpedy mogą obalić najsilniejszą zaporę postawioną mu w drodze. Nie przydadzą się tu na nic wszystkie podwodne barykady z zatopionych kamieni i okrętów; usunie on je nierównie prędzej, niż je zbudowano. Koszta budowy *Agamemnona* wynoszą blisko 10 milionów złr.; za czasów Nelsona było można zbudować za tę sumę całą eskadrę. Każdy dzień, w którym *Agamemnon* będzie w służbie, będzie kosztował 3.000 funtów szterlingów, a każdy strzał z dział olbrzymich umieszczonych na jego pokładzie 650 złr. Są to sumy olbrzymie, ale dumna Anglia jest dość bogatą, aby sobie pozwolić na taki zbytek.

(Rozmaitości z Grecyi).

W Atenach — pisze 6 kwietnia korespondent *Polit. Corresp.* — panuje powszechne mniemanie, że generał Ignatiew przedsięweźmie drugą podróż do Wiednia a mówiąc otwarcie, domysł ten napawa tu wszystkich wielką obawą. Każdy Grek czuje to dobrze, że interesa Grecyi od czasu utworzenia autonomicznej rossyjskiej Bułgaryi są indentyczne z interesami Austryi z Węgier i z wielką obawą oczekują tu wszyscy wiadomości, że Rossya pozyska ponownie przyjaźń Austryi. Najżywotniejsze interesa Grecyi sponiewierał traktat sanstefański głównie z tego powodu, iż założył nową Bułgaryę na terytoryum greckiem i że Rossya nie liczyła się weale z faktami etnograficznemi. To postępowanie Rossyi jest podstawą *veto* założonego przez Austryę i Anglię przeciw stypulacyom sanstefańskim Z drugiej strony Rossya przez nieostrożne postępowanie udaremniła zamiar pozostawienia w całości resztek państwa ottomańskiego. Hasłem w tej chwili może być tylko następująca alternatywa: Albo „Bułgarya po Bałkan, albo dalsze rozkawałkowanie Turcyi!“ Ale przy dalszym ćwiartowaniu Turcyi musi być koniecznie uwzględniony najważniejszy czynnik: ludność mieszkająca na półwyspie bałkańskim, t. j. Grecy. Żywiołu greckiego nie podobna zdmuchnąć w jednej chwili z południowej części półwyspu bałkańskiego. Zasada narodowościowa, jest, jak wiadomo, prawem natury, i im rychlej wyswobodzi się hellenizm z pośród swego niskiego otoczenia, tem wcześniej zostanie ta ważna część Europy uspokojoną i oddaną kulturze. Grecya, której granice ciągnęłyby się od Matapanu do Delvigno, ztamtąd do Egrisu-Dagh na południu od Uskup, dalej do Nevrokop i tymczasowo aż do Despoto-Dagh i wzdłuż Nastus aż do Abdery, spełniłaby nie tylko swą antisłowiańską missyę, ale byłaby także gotową poddać się wpływowi tego mocarstwa, które byłoby skłonnem w dalszym rozwoju stosunków na półwyspie bałkańskim stać się jej sąsiadem. Byłaby to najszczęśliwsza kombinacya dla Grecyi.

W ostatnim tygodniu ponieśli powstańcy długi szereg klęsk. U stóp Olimpu, w w Makrynicy pod Volo, w Lykursi pod Del vigno, w Epirze, wszędzie zostali odparci, a straszne okrucieństwa, gruzy i pogorzeliska wskazują pole popisów regularnych wojsk tureckich, którym zachodnie mocarstwa powierzyły ochronę greckich chrześcijan. Następstwa tych okrucieństw nie będą bardzo przyjemne dla Turków. Niepodobna nawet przypuścić, ażeby inne mocarstwa nie objęły na siebie rolę mścicieli. Cała Grecya spogląda z ufnością na Anglię i Austryę. Zresztą częściowe pokonanie powstańców nie jest jeszcze zupełnem stłumieniem powstania; a chociaż powstańcy w Epirze, Tessalii i Macedonii doznali strasznych klęsk, mimo to sroży się jeszcze ciągle powstanie w rozmaitych okolicach a okrucieństwa popełniane przez wojska tureckie podsycają tylko nienawiść rasową. W Epirze organizują się nowe bandy powstańcze, które wkrótce pojawią się na widowni. Już 30 marca pobił Skilodemos 2.000 Turków z Arty, którzy mordując i paląc wszystko dokoła dotarli aż do Radowicy niedaleko granicy greckiej. Z 500 powstańcami ścigał ich Skilodemos aż do mostu Koraka pod Artą. W Macedonii zniszczyli Turcy pod dowództwem Assafa baszy piękne wsie Lilochoron, Rapsani i Karya i zagrażali 20.000 kobietom i dzieciom, które schroniły się do klasztoru św. Dyonizego położonego na Olimpie. Pojawienie się angielskiej korwety „Rubby“ uratowało owe kobiety i dzieci od nieochybnej śmierci. Powstańcy pod dowództwem Diumbiotiego i biskupa z Citros oszańcowali się w silnych pozycyach w prowincyi Chassia po tej stronie Olimpu. Tam nie dosięgną ich Turcy. W Tessalii przekonano się, że bez dowódzców nie podobna prowadzić dalej wojny podjazdowej. Potyczki pod Makrynicą i Volo przegrali powstańcy tylko wskutek niezgody pomiędzy naczelnikami. Teraz dopiero oddali powstańcy zgromadzeni pod Pelion, dowództwo profesorowi Nikolaidesowi, a powtańcy w Agrafie, kapitanowi artyleryi Ischomuchosowi.

Smutnym epizodem z ostatnich walk jest zamordowanie korespondenta dziennika *Times*, pana Ogle, który z powodu prawdziwych i bezstronnych relacyj był uwielbiany przez powstańców a nienawidzony przez Turków, głównie zaś przez dowódzcę baszybożuków, Amusa Agę. Z laseczką w ręku udał się Ogle z Volo do Postaryi i Makrynicy, ażeby przypatrzeć się zniszczeniu dokonanemu przez Turków. Z tej wycieczki nie powrócił już do Volo. Hobart basza był pierwszym, który wymyślił kłamliwe usprawiedliwienie, że Ogle został zastrzelony w potyczce, w której brał udział po stronie powstańców. Ponieważ niepodobna było odszukać zwłok jego na pobojowisku, zarządzili angielscy konsulowie w Volo i Laryssie bliższe dochodzenia. Po długiem szukaniu i badaniu znaleziono zwłoki Ogle'go 4 b. m. w rowie niedaleko Volo. Głowa była odciętą od tułowu. Przy zwłokach znaleziono paszport. Koumoundouros kazał greckiemu konsulowi nabalsamować zwłoki i odesłać je do Aten, *Times* zaś prosiły Trikoupisa, ażeby zajął się pogrzebem. Dzisiaj przywieziono zwłoki do Aten a jutro odbędzie się pogrzeb z nadzwyczajną okazałością.

KRONIKA

— **J. E. ksiądz Arcybiskup** Wierzchleyski, jak się dowiadujemy, od tygodnia złożony jest niemocą tak, że z porady lekarzy nie może opuszczać łóżka. Jakkolwiek słabość nie daje powodu do obaw, nie pozwala jednak czcigodnemu arcypasterzowi brać udziału w wielkotygodniowych obrzędach kościelnych. Prawdopodobnie i na uroczystości wielkanocnej nie będzie ksiądz arcybiskup celebrował, nie ma więc także nadziei, ażeby mógł przyjmować w święta.

— **W teatrze** dziś „Dziady,“ dzieło muzyczne Stanisława Moniuszki, słowa A. Mickiewicza.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Mossa senator włoski Giovanni Battista Sella, zasłużony około podniesienia przemysłu włoskiego, przeżywszy lat 90; w Sydenham angielski generał porucznik Francis Wheeler, były dowódzca w Indyach Wschodnich, przeżywszy lat 77.

† **Dr. August Selwyn**, biskup lichfieldzki w Anglii, zakończył w tych dniach życie, przeżywszy lat 70. Zmarły przez wiele lat był biskupem Nowej Zelandyi i niemałe na tem stanowisku położył zasługi.

— **Rozstrzelany** został wczoraj w koszarach kawaleryi w Oedenburgu posługacz oficerski, który niedawno chciał swego pana w nocy zamordować brzytwą.

— **Marszałek Bazaine**, o którym obiegały przed kilkoma dniami w Paryżu wieści, że zakończył życie w Hiszpanii, zdrów żyje w Madrycie.

— **Miasto Sztokholm** liczyło dnia 1 stycznia b. r. 153.538 mieszkańców.

— **Przed sądem** w Brunświku stawał przed kilkoma dniami młody doktor medycyny, Heller, który przed kilkoma miesiącami w skutek sprzeczki z pewnym podoficerem w restauracyi pchnął tegoż nożem zwykłym tak fatalnie, że nieszczęśliwy zginął na miejscu. Sąd skwalifikował ten czyn jako zabójstwo i uwzględniając różne okoliczności łagodzące, skazał oskarżonego na sześciomiesięczne więzienie.

— **Ogromne sprzeniewierzenie** odkryto w tych dniach znowu w Towarzystwie wzajemnego kredytu w Petersburgu. Kasyer tegoż jak donoszą dzienniki rossyjskie, roztrwonił różnemi czasy sumę 203.000 funtów szterlingów, co podług teraźniejszego kursu wynosi przeszło dwa miliony rubli. Defraudant, którego aresztowano, nazywa się Juchincew. Przy rewizyi odbytej w domu Juchincewa, znaleziono tylko 7.000 funtów szterlingów i około 19.000 rubli w papierach wartościowych.

— **Pożar w kopalni** węgla pod Dux w Czechach trwał jeszcze z całą siłą w sobotę. Z kilkunastu szachtów dobywały się jak z czeluści wulkanicznych płomienie na powierzchnię ziemi. Do soboty ogień zniszczył w samych zapasach około 70.000 centnarów węgla. Pomimo energicznego ratunku ze strony okolicznych straży ogniowych, oraz oddziału wojska, który przysłała komenda z Dux, nie miano w sobotę nadziei rychłego stłumienia tak ogromnego pożaru w podziemiu.

— **Pomiędzy Japończykami**, bawiącymi w Berlinie, znajdują się znakomite siły umysłowe. Przed niedawnym czasem wymyślił japoński wyższy oficer Mazumitru konstruktywną zmianę systemu Mauzera, która robi go daleko prostszym; teraz sporządził studyujący tamże Japończyk Diro Kitao optyczny aparat, zwany leukoskopem, za pomocą którego pewne procesy rozpoznawania światła i barwa oka ściśle oznaczyć się dają. Utalentowany ten, młody jeszcze bardzo Japończyk, objaśnił fizykalny swój instrument i szereg spostrzeżeń, ktore dla fizyologicznej optyki nader są ważne, w osobnej rozprawie.

— **Przewroty wulkaniczne** na zachodnich i południowych wybrzeżach Ameryki południowej, o których ciągłe dochodzą wiadomości, dają uczonym badaczom wiele do myślenia. Niedawno powtórzyliśmy za dziennikami amerykańskiemi szczegóły z raportów kapitanów okrętowych o zjawiskach wulkanicznych, których świadkami byli w miesiącach grudniu, styczniu i lutym, mijając cieśninę Magellańską. W uzupełnieniu powyższych doniesień dziennik chilejski *Tiempos* opowiada, że w ostatnich czasach, jak to już sprawdzić mieli uczeni, znaczne obszary nadbrzeżne Andów znikły pod powierzchnią morza. Trzęsienia ziemi w okolicy wulkanu Misti, którego szczyt wznosi się na 17.600 stóp nad powierzchnię morza, nie ustają. Południowe wybrzeża Peruwii, a zwłaszcza miasto Tarapaca jest wskutek tego spustoszone okropnie. Znany europejski badacz zjawisk wulkanicznych, meteorolog Falb, niedawno zwiedził dokładnie rzeczony wulkan, na którego stokach rozpościera się pamiętne z dziejów trzęsień ziemi w Peruwii miasto Arequipa. Wulkan Isluya, który od pamiętnego dnia 13 sierpnia 1868 nie dawał znaku akcyi, teraz znowu zionie ogniem, szerząc postrach w swej okolicy. Nietylko wieś tegoż nazwiska, ale także miejscowości Cariquima, Carima, Sotoca, Sipiza, Sibaya i Chiapa, odległe o pięć mil od góry wulkanicznej spustoszone są ławą i opuszczone przez mieszkańców. Według listów prywatnych z Cariquima, wstrząśnienia ziemi były tam takie gwałtowne, że nikt się utrzymać nie mógł na nogach, i nawet najodważniejsi mężczyzni oddawali się rozpaczy w przekonaniu, że nadszedł już koniec świata. Na domiar klęski nawiedziły nieszczęśliwą krainę tej wiosny gwałtowne powodzie, które w wielu miejscach poprzerywały drogę żelazną Orya i zniszczyły prawie zupełnie miasto Matucana. Powódź zrządzona została przez liczne strumienie górskie, podczas gdy w głównej rzece kraju, Amazonce, stan wód jest stosunkowo niski, a różne jej odnogi, tworzące niekiedy olbrzymie jeziora, wyschły tak, że miliardy ryb znalazły śmierć dla braku wody.

— **Zuchwałą kradzież**, żywo przypominającą wypadek, który przed rokiem zdarzył się w Wiedniu, popełnił w zeszłym tygodniu w Bernie szwajcarskiem oszust, mieniący się hrabią Juliuszem de Percival. Jubiler Retouret w tem mieście wystawił był przed dwoma tygodniami za oknem swego magazynu przy Grand-Quai dwa wspaniałe naszyjniki brylantowe, które też znalazły podziw nietylko znawców, ale także niebezpieczniejszych amatorów... Pomiędzy licznymi gośćmi, zgłaszającymi się o zakupno naszyjników, przedstawił się jubilerowi także rzeczony pan hrabia, który umiał nadać sobie tyle dobrego tonu w całem swem wystąpieniu, że jubiler nie mając ani cienia podejrzenia zgodził się odnieść mu na drugi dzień rano kosztowności owe do hotelu, gdzie je oglądnąć miała jeszcze „pani hrabina.“ Tak się też stało. Pan hrabia przyjął jubilera w pierwszym pokoju i wziąwszy od niego pudełko z naszyjnikami wyszedł do drugiego, z którego już nie powrócił. pokój ten bowiem miał drugie drzwi do innego korytarza, przez który oszust umknął niespostrzeżony nawet przez służbę hotelową. Skradzione naszyjniki cenione były na 50 000 franków, a za wyśledzenie i ujęcie złodzieja naznaczył poszkodowany jubiler 2.000 franków nagrody.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nafta i okowita.

|.| **Wiedeń**, 14 kwietnia. (Korespond. *Gaz. Lw.*) Tydzień co dopiero ubiegły przyniósł dla handlu naftą nowe pogorszenie. Pominąwszy nawet porę coraz mniejszego zapotrzebowania, widzimy uderzające w ogólności zmniejszanie się konsumcyi, pod którym to względem nasze targowisko stanowi jeszcze względnie korzystny wyjątek; o znaczniejszych jednak transakcyach, mianowicie na dalsze terminy, jak na innych placach europejskich, tak i na naszym słychać bardzo niewiele. Tylko nizka cena chroni od zastoju; w tygodniu tym rozesłano z Bremy. Szczecina, Hamburga, Antwerpii, Amsterdamu i Rotterdamu nawet o 8.500 barył (po 40 galon) więcej, niż w tymże tygodniu r. z., ale zważyć trzeba, że zapasy na tychże placach wynosiły w dniu 10 kwietnia r. z. 177.000 barył, podczas gdy w tymże dniu r. b. wynoszą 430.000 barył; owa przewyżka w rozsyłce znika przeto w porównaniu z stosunkiem zapasów. Przewyżka ta jest też tylko wyjątkowa, spowodowana jedynie nizkiemi cenami; gdy bowiem uwzględnimy rozsyłki od dnia 1 stycznia do dnia 6 kwietnia w r. 1877 a w r. 1878, dojdziemy do rezultatu niekorzystnie świadczącego o ruchu roku bieżącego, t. j. że w roku zeszłym rozesłano 654.000 barył, w tym roku zaś tylko 597.000 barył. Produkcya galicyjska dotychczas potrafiła jeszcze opierać się jako tako wpływowi niekorzystnej sytuacyi ogólnej, mianowicie wzmogło się w kopalniach borysławskich dobywanie wosku ziemnego do 5.000 centnarów na tydzień; ale i ztamtąd już donoszą o nagromadzeniu zapasów, o trudnym zbycie tak wosku jak nafty do oświetlenia, tudzież o rychłym prawdopodobnie zwrocie w duchu niekorzystnym dla produkcyi.

Ostatnie sprawozdanie nasze z Nowego Jorku sięga dnia 26 marca, a donosi o zmniejszaniu się znów transakcyj, które w tygodniu od dnia 19 do dnia 26 marca wynosiły około 60.000 barył, a więc około 40.000 barył mniej niż w poprzednim. Cały wywóz amerykański od dnia 1 stycznia do dnia 26 marca wynosił:

w roku	1878	galon	42,640.010
„	1877	„	49,178.651
„	1876	„	43.426.745
„	1875	„	34,555.901
„	1874	„	40.671.455

Z samego portu nowojorskiego wywieziono w roku bieżącym do dnia 26 marca 31,508.295 galon, w tygodniu zaś od dnia 19 do 26 marca 3,369.606 galon, z których na porty europejskie przypada 1.903.644 galon, mianowicie 1,213,644 towaru rafinowanego, a 690.000 surowego.

Notujemy:

w Wiedniu za 50 kilo z dworca z cłem: dnia 7 kwietnia 9.50 zł., dnia 14 kwietnia 9.50 zł.;

w Bremie za 50 kilo (*netto* z beczką): dnia 6 kwietnia 10.60, dnia 13 kwietnia 10.45, mrk.;

w Hamburgu za 50 kilo (*netto* z beczką): dnia 6 kwietnia 10.80, dnia 13 kwietnia 10.60 mrk.;

w Now. Jorku za galonę (2.8 kilo, 3.8 litra): dnia 6 kwietnia 11¾, dnia 13 kwietnia 11½ ct. pap.

W handlu okowitą dosyć dawno nie było tak powszechnego pogorszenia, jak w tygodniu ubiegłym, szczególniej w samym końcu tygodnia, mianowicie też na naszem targowisku nie mieliśmy sytuacyi podobnie martwej. Bardzo skromne na początku tygodnia transakcye ustąpiły w czwartek miejsca najzupełniejszemu zastojowi, odtąd notowania jakkolwiek bez zmiany, są tylko nominalne. O usposobieniu targowisk zagranicznych pouczają następujące notowania porównawcze:

Wiedeń,	6 kwietnia	32.75,	d. 13 kwietnia	32.75	zł.
Peszt,	„ „	31.75–32 —	„ „ „	31.75—32	„
Wrocław,	„ „	51.—	„ „ „	50.50	mrk.
Szczecin.	„ „	51.—	„ „ „	50,20	„
Berlin.	„ „	52.20	„ „ „	51.40	„
Paryż,	„ „	60.50	„ „ „	59.75	frk.

⁑ **Komissya wyborcza** dla wyborów uzupełniających do Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, rozpisanych reskryptem c. k. Namiestnictwa, ogłasza następujący program: Członków rzeczywistych ma być wybranych 15, z której liczby 10 należą do sekcyi handlowej a 5 do sekcyi przemysłowej, a mianowicie mają wybierać: 1. w lwowskim okręgu wyborczym, obejmującym stołeczne miasto Lwów, jakoteż starostwa lwowskie i gródeckie 7 członków do sekcyi handlowej, a 2 członków do sekcyi przemysłowej; 2 w samborskim okręgu wyborczym, obejmującym starostwa samborskie, drohobyckie, rudeńskie, staromiejskie, turczańskie 1 członka do sekcyi handlowej; 3. w stanisławowskim okręgu wyborczym, obejmującym starostwa stanisławowskie, bohorodczańskie, nadworniańskie, tłumackie i buczackie, 1 członka do sekcyi handlowej, a 1 członka do sekcyi przemysłowej; 4 w stryjskim okręgu wyborczym, obejmującym starostwa stryjskie, doliniańskie, kałuskie, żydaczowskie 1 członka do sekcyi handlowej; 5. w całym okręgu Izby, jako okręgu wyborczym dla wielkiego przemysłu, w którym uprawnieni wyborcy tworzą jedno ciało wyborcze 2 członków do sekcyi przemysłowej.

Wiedeń, 15 kwietnia. (*Tel. Gaz. Lw.*) Na dzisiejszy targ bydła rogatego spędzono 3073 sztuk, a mianowicie 1117 galicyjskich, 1573 węgierskich i 383 niemieckich wołów. Mniejszy o 431 sztuk spęd wołów, wywołał przy ociężałym ruchu spadek ceny o 1.50 zł. Płacono od 10(kilo: za galicyjskie woły 51—55 zł., za węgierskie 50—57 zł., za niemieckie 54—58 zł., za krowy 50—53.50 zł., za byki 49—52 zł.

OSTATNIA POCZTA

Rokowania dyplomatyczne w sprawie kongresu są według *Montagsrevue* jeszcze ciągle w toku, chociaż liczba tych, którzy wierzą w pokojowe załatwienie nieporozumień między Anglią a Rossyą zmniejsza się z każdym dniem. *Sonn- und Montags-Zeitung* w depeszy londyńskiej powiada, że sensacyjne pogłoski rozpowszechniane przez stronnictwo pokojowe są bezzasadne. W kołach decydujących wojna z Rossyą uważaną jest jako nieunikniona.

Dyplomacya angielska rozwija wielką działalność, ale bynajmniej nie w pokojowych

zamiarach. Znowu pojawiają się pogłoski o jakichś układach z Danią i Szwecyą, na wypadek wojny. Co do układów z tem drugiem państwem, otrzymał *Czas* ze Stambułu wyjątek z depeszy dyplomatycznej bez bliższego oznaczenia, który świadczyłby, że pogłoski owe nie są pozbawione wszelkiej podstawy. Oto ów wyjątek: „Widziałem dziś rano posła szwedzkiego, który wczoraj konferował z p. Layardem; powiedział mi: p. Layard oczekuje z dnia na dzień wypowiedzenia wojny. Anglia chciałaby zająć wyspę Forön, leżącą w pobliżu wyspy Gottland, a która jest pewnem schronieniem i punktem doskonałym do nagromadzenia żywności dla floty działającej na Bałtyku. Niedalekiem jest porozumienie między gabinetami londyńskim i sztockholmskim.“ Poseł szwedzki mniema, że rząd jego pozwoliłby Anglii zająć wyspę Forön i ograniczyłby się na niezbędnej w takich wypadkach protestacyi, co pozwoliłoby mu pozostać neutralnym. Rząd nasz skorzysta może z tej sposobności, dodał poseł, ażeby żądać od Anglii w razie zwycięztwa oddania Szwecyi Finlandyi.“

List z Moskwy umieszczony w berlińskiej *Post*, przedstawia panujące tam niezadowolenie z kierownictwa dyplomacyi rossyjskiej. „W dawnej stolicy carów, powiada korespondent, zapatrują się na stosunki zupełnie inaczej niż w petersburskich kołach oficyalnych. O ile świetne sukcesy naszych dzielnych wojsk napełniają wszystkich dumą, o tyle panuje tu niezadowolenie z dyplomatycznego kierownictwa naszych spraw. Mianowicie ganią dyplomacyę za to, że dobre porozumienie ze sprzymierzeńcami naszymi z pod Plewny tak do gruntu popsuła. Zdaje się, że dyplomaci nasi zapomnieli zupełnie o niedogodnościach, jakie ztąd dla komunikacyi naszych wojsk z Bułgaryą wyniknąć mogą. Utrzymywać komunikacyę przez kraj nieprzyjaznie usposobiony, to przecież zupełnie co innego niż przez kraj przyjacielski. Zapraszając Rumunów do kooperacyi należało z nimi zawrzeć pisemny układ co do warunków, a skoro tego nie uczyniono, nie trzeba było wcale poruszać drażliwej sprawy odstąpienia części Bessarabii. Kąt ten nie jest zaludniony żywiołami, któreby były materyałem na dobrych patryotów rossyjskich, a urzędnicy rossyjscy, którzy w roku 1856 powrócili ztamtąd do Rossyi, byli bardzo kontenci, że z tymi Mołdawianami, rossyjskimi sekciarzami, cyganami, żydami i t. p. nie będą mieli nic do czynienia. *Le jeu ne vaut pas la chandelle.* Jeszcze gorszą usługę oddali nam dyplomaci oznaczenemi w traktacie sanstefańskim granicami Bułgaryi. Zawdzięczyć to mamy ignorancyi i lekkomyślności gen. Ignatiewa. Jeden rzut oka na mapę powinien był przekonać, że na ignatiewowską Bułgaryę inne mocarstwa nigdy się nie zgodzą. Daleko rozumniej byłoby pozostawić oznaczenie granic Bułgaryi kongresowi europejskiemu. Ileż nieprzyjemności i upokorzeń oszczędzonoby nam, gdyby dyplomaci nasi byli przystępowali do dzieła z większą rozwagą.“ Także missya Ignatiewa do Wiednia nie znalazła w Moskwie poklasku. Mniemają tam, że można było wybrać w tym celu inną, odpowiedniejszą osobistość.

Z Bukaresztu 12 kwietnia donoszą: W senacie wniesie Sturdza interpelacyę o zapowiedzianem przybyciu delegata rossyjskiego, który ma polecenie układać się o etapy i drogi dla wojska rossyjskiego w Rumunii. Zapyta także, czy agent rumuński w Petersburgu wywołał taki krok oświadczeniem, że Rumunia za bezpośredniem porozumieniem się gotową jest przyjąć artykuł 8my traktatu San Stefańskiego. W Izbie deputowanych Furulesko interpelować będzie rząd z powodu pogróżki ks. Gorczakowa o wkroczeniu wojsk rossyjskich do Rumunii i obsadzeniu kolei żelaznych, miast i stanowisk strategicznych, interpelant pyta, czyby nie należało armię rumuńską usunąć w Karpaty?

O sytuacyi w Konstantynopolu donoszą do *Daily Telegraph* z Pery 11 kwietnia: „Stan zbrojnego pokoju trwa dalej. Turcy i Rossyanie stoją teraz za okopami, przypatrują się sobie wzajemnie i czekają jaki też koniec weźmie dzisiejszy stan niepewności. Ottomani są co do liczby silniejsi i zdają się być zabezpieczeni od niespodziewanego napadu. Osman i Mukhtar baszowie zarządzają wszelkie środki przezorności, aby zapobiedz możliwym starciom. Rossyanie są niezmordowani w swych intrygach, aby uzyskać od Porty jakiekolwiek gwarancye, ale dotychczas nic zgoła nie wskórali. P. Nelidow jest niestrudzonym w swoich zabiegach. Armia rossyjska wykonuje rozmaite ruchy, których cel nie jest zupełnie jasny.“ Do biura Reutera donoszą również z Pery, że pogłoska jakoby Turcy zaprzestali robót około szańców obronnych, pozbawioną jest podstawy. Przeciwnie, roboty prowadzone są teraz z podwojoną gorliwością.

To samo biuro donosi pod dniem 12 b. m. że Porta wysłała okólnik do mocarstw, w którym uznaje traktat w San Stefano jako skutek swoich porażek i objawia chęć wykonania go lojalnie. Wszelako poczyta za szczęście wszelkie zmiany wynikające z sympatycznego pośrednictwa mocarstw, albo z umiarkowania Rossyi. Jakikolwiek zaś będzie wynik obecnych rokowań, Porta obowiązuje się zaprowadzić reformy.

Z powodu uwolnienia Wiery Zazuliczownej, sprawczyni znanego zamachu na gen. Trepowa, umieściły *Piet. Wiedom.* artykuł naczelny w którym czytamy: „Gdy przewodniczący sędziów przysięgłych dobitnym i jasnym głosem odczytał werdykt uwalniający, w sali sądowej przepełnionej słuchaczami rozległ się taki okrzyk entuzyazmu i radości, jakiego ściany tej sali nie słyszały jeszcze od czasu ustanowienia sądów przysięgłych w Rossyi. Dodać należy, że w sali było obecnych 500 — 600 osób, samej inteligencyi. Znajdowali się tam nietylko urzędnicy sądowi, ale także reprezentanci nauki, literatury, prasy, administracyi i wyższego towarzystwa. Bilety rozdawał przewodniczący sądu a więc osobom mniej lub więcej znajomym sobie. Długo, długo nie ustawały oklaski. Nie można było dosłyszeć, co przewodniczący powiedział do obwinionej po jej uwolnieniu, a cała ta publiczność wyszedłszy z sali, złączyła się z tłumem kilkuset osób, który z niecierpliwością oczekiwał końca procesu a uwolnienie oskarżonej powitał z takim samym entuzyazmem z jakim przyjęła go publiczność w sali sądowej.

Oto zewnętrzna strona sprawy. Pomimo świetnej mowy prokuratora, pomimo niezbitych dowodów zamachu na życie, pomimo przyznania się samej oskarżonej, że strzeliła do Trepowa, rozmyślnie przysięgli odpowiedzieli: nie! ona nie jest winną!... Nie była to odpowiedź samych tylko przysięgłych — była to odpowiedź wszystkich obecnych w sali, którzy przysłuchiwali się całej rozprawie. Był to głos ludu“...

Wiera Zazuliczówna będąc jeszcze w pensyonacie w 17 roku życia, poznała się z siostrą Neczajewa, a znajomość ta stała się przyczyną jej uwięzienia. Dwa lata trzymano ją w jednej z fortec litewskich, pomimo że nie było przeciw niej żadnych dowodów, żadnych nawet poszlaków winy. Dopiero po dwóch latach nie mogąc oddać jej sądowi, wypuszczono ją na wolność. Ale po kilku dniach porwali ją znowu policyanci i wysłano ją „*administratywnym porjadkom*“ na wygnanie. Porwanie nastąpiło tak nagle, że ofiara nie miała czasu wziąć ze sobą ciepłej odzieży i w drodze żandarm własną burką musiał ją okrywać, aby nie zamarzła. Przez lat 7 czy 8 wysyłano ją z jednego miejsca na drugie. Będąc w Kijowie, dowiedziała się z dzienników, że gen. Trepów kazał osmagać rózgami politycznego przestępcę Bogoljubowa. Sprawiło to na niej tak silne wrażenie, że gdy rząd nie wytoczył za to Trepowowi śledztwa, postanowiła sama zemścić się nad nim, a to w sposób, któryby zwrócił powszechną uwagę na tę sprawę. „Ja nie chciałam zabić Trepowa, ani nawet ranić go, mówiła oskarżona, chciałam tylko zwrócić na niego powszechną uwagę. Jakoż świadkowie przesłuchani w sądzie potwierdzili, że oskarżona strzeliła, nie celując przedtem. Nie wyszła na jaw żadna okoliczność, któraby wskazywała, że oskarżona była w zmowie z kimkolwiek. Ale najwięcej wpłynął na przysięgłych fakt obicia Bogoljubowa w więzieniu z rozkazu Trepowa.“ Słowem *Piet. Wiedom.* usprawiedliwiają zupełnie wyrok, przytaczając słowa pisma św. „Kto mieczem wojuje od miecza zginie.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 kwietnia. Z Petersburga donoszą *Pol. Corr.* wbrew wszelkim odmiennym wersyom, że gabinet rossyjski dotąd nie odpowiedział jeszcze na przedstawione przez Ignatiewa uwagi wiedeńskiego gabinetu o traktacie sanstefańskim.

Wiedeń, 15 kwietnia. *Politische Correspondenz* donosi z Bukaresztu: Rząd otrzymał wiadomość, że 120.000 Rossyan przeznaczonych zostało do okupacyi Rumunii. Codziennie nadchodzą nowe rossyjskie oddziały, które zachowują się tak, jak w kraju nieprzyjacielskim i zabierają wszystkie zabudowania do swego użytku.

Berlin, 15 kwietnia. Z powodu wiedeńskiej korespondencyi *National-Ztg.* pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: Jeżeli Bratiano doznał u ks. Bismarcka chłodnego przyjęcia, to odnosić się to może tylko do poparcia, jakiego może Rumunia oczekiwała od Niemiec w sprawie bessarabskiej. Bratiano wiedział już zapewne przed przybyciem do Berlina, że Niemcy nie myślą podporządkować własnych stosunków z Rossyą względom na życzenia rumuńskie w sprawie niedotykającej interesów niemieckich. Zresztą żywa sympatya, którą w Berlinie posiada ks. Karol, wzmogła się w skutek ostatnich wypadków. Najlepszą radą, jaką Bratiano otrzymać mógł także jako szef radykalnego stronnictwa w Rumunii, jest ta, aby wszystko uczynił, celem umożliwienia rządów księciu z tak niepospolitemi przymiotami i zachowania go dla Rumunii. Tej rady nie odmówiono Bratianowi, a także zapewniono go o szczerej życzliwości dla rumuńskiego ludu.

Wiedeń, 16 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze z wielkiem powątpiewaniem mówią o możliwości porozumienia między Anglią a Rossyą. W Berlinie tylko nie stracono jeszcze nadziei, że pośrednictwo niemieckie odniesie pomyślny rezultat.

Presse donosi z Bukaresztu, że cała okolica tego miasta zajętą została przez 40.000 Rossyan, którzy poczynają sobie zupełnie tak jak w kraju zdobytym. O ustąpieniu Rumunii w kwestyi Bessarabii nie ma nawet mowy, mimo całej pressyi rossyjskiej. Kogolniczano ustąpić ma z gabinetu.

Fremdenblatt donosi z Ragusy, że w powiecie bojańskim panuje między ludnością wielka niechęć ku Czarnogórze. Mieszkańcy nie chcą przejść pod rządy księcia Nikity a domagają się przyłączenia do Austryi. Ludność Spizzy postanowiła z bronią w ręku opierać się aneksyi czarnogórskiej.

Paryż, 16 kwietnia. *Journal des Debats* podnosi, że byłoby rzeczą daremną, łudzić się co do groźnej natury sytuacyi europejskiej. Jesteśmy może już w przededniu wielkiej wojny. Grozi przewrót tak potężny, że wszystko porwać za sobą może. Czyż jest już rzeczą niemożliwą zapobiedz tej katastrofie? Wszystkie mocarstwa mają dość siły, aby pokusić się o to. Wielkość obowiązuje — a więc Niemcy jako wielkie mocarstwo w pierwszym rzędzie powinny starać się o zażegnanie burzy. Jeżeli Niemcy odrzucą owe odwoływania się, które dochodzą ich ze wszystkich stron, jeżeli dopuszczą, aby wypadki zwaliły się nagle i gwałtownie, jeżeli nie zapobiegną wojnie — to zaniedbają missyi, która jest missyą najgłówniejszą dla każdego narodu, co wojskową i dyplomatyczną potęgą wzniósł się ponad inne ludy.

Londyn, 16 kwietnia. Rozdana w parlamencie korespondencya dyplomatyczna obejmuje okólnik i *promemoria* Gorczakowa, które zostały wręczone markizowi Salisbury dnia 13 b. m. Nadto zawiera korespondencya depeszę markiza Salisbury do Loftusa z dnia 11 kwietnia, w której powtórzoną jest osnowa telegramu ks. Gorczakowa do hr. Szuwałowa. W telegramie tym oświadcza ks. Gorczakow, że osnowa traktatu sanstefańskiego udzielona została mocarstwom z zupełną swobodą jego ocenienia. W końcu mieści się w ogłoszonej korespondencyi dyplomatycznej doniesienie lorda Loftusa, że wiadomość, jakoby Rossya sprzeciwiała się rozprawom nad artykułem traktatu w kwestyi Bessarabii na kongresie, gdyby kongres miał przyjść do skutku, polegać musi na nieporozumieniu; takie oświadczenie byłoby zresztą nielogiczne, gdyż żadnemu członkowi kongresu nie może być wzbronionem stawianie pytań w przedmiocie traktatu pokojowego.

Londyn, 16 kwietnia. *Times* donoszą z Petersburga 15 b. m. Dziś odbyła się przyjazna półurzędowa wymiana opinii między gabinetami Anglii i Rossyi. Gabinet londyński oświadczył, że szczerze życzy sobie pokojowego rozwiązania sporu, nie zamierza stawiać rokowaniom niepotrzebnych przeszkód i życzy sobie tylko, aby cały traktat został kongresowi przedłożony. Rossyjski gabinet trwa także na dawnem stanowisku i przytacza memoryał Gorczakowa jako dowód gotowości do zezwolenia, aby na kongresie toczyła się dyskussya nawet nad najważniejszemi punktami traktatu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 kwietnia 1878, godz. 1. min. 35. Losy kredytowe 159·75, Węg. akcye kredyt 194·50, Akcye anglo-austr. 89.—, Akcye banku Union 57·50, Akcye kolei Karola Ludwika 243·—, Akcye kolei północnej 195 50, Akcye kolei południowej 68·75, Akcye kolei Alföld 111·75, Akcye kolei Elżbiety 165·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 119·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 109·—, Akcye kolei Rudolfa 112·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 73·—, Galic. oblig. indemn. 85·—, Losy z r. 1864 135·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 101·50, Akcye banku obrotowego 94·—, Losy tureckie 15·25, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 245·50, Akcye banku związkowego 72·50. Rubel papierowy 1·19½, Węgierskie losy 76·50, Mark niem. 59·95, Węgierska renta —·—. Usposobienie utwierdzone.

Wiedeń, dnia 15go kwietnia, godzina 10 minut 43. Akcye kredytowe 212·60, Anglo-Austr. 88·75, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 242·50, południowa —·—, Rubel papierowy 1·19, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·75½. Usposobienie mdłe.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 16 kwietnia 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 734.95 mm. Psychrometr suchy 10.6°C Psychrometr wilgotny 9·7°C. Prężność pary 8·4mm. Wilgoć 90°/. Zachmurzenie 8. Wiatr NW1. Ozon 5. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin —
Temperatura powietrza 8·5 °R.
Barometr opada.

Przyjechali do Lwowa
dnia 15 i 16 kwietnia

Hotel George'a.

Pp. K. ks. Radziwiłł z Rossyi. S. hr. Tarnawski z Sniatynki J. hr. Zamoyski z Warszawy. M. Kraiński z Wyszatycz.

A. hr. Zamojski z Warszawy. F. Jendrzejewicz z Rzeszowa. E. Oczosalski z Rusiatycz. O. hr. Borkowska z Ponikwy. F. Burianek z Frankfurta.

Hotel Europejski.

Pp. Z. Czyzecki z Bunowa. A. Machan z Rodatycz A. Paprocki z Zawiszni.

J. br. Romaszkan z Stanisławowa. W. Onyszkiewicz z Zbaraża. W. Malinowski z Zbaraża. K. Zwolski z Bryńca. B. Schwager z Wołoczysk.

Hotel Langa.

Pp. J Leczyński z Kołomyi. J. Friedmann z Wiednia. J. Haumolt z Krakowa.

E. hr. Legree z Belgii. R. Knauscher z Bodenbach. G. Lehman z Wiednia] E. Schenirer z Wiednia. L. Steinhardt z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. J. hr. Pruszyński z Rossyi. E. Wesołowski z Złoczowa. S. Brykczyński z Pacykowa. M. Teodorowicz z Hawrylak.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Fontana z Tywonia. A. Bielecki z Tomaszowic. J. Młocki z Warszawy. S. Wysoczański z Laszek. J. Zawadzki ze Stryja.

J. hr. Czosnowski z Wołynia. L. Link z Komarna. M. Rozdzielski z Przemyśla. J. Żurowski z Cykowa.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Nowotny z Krajowiec. D. Wanio z Radzichowa. J. Sosnicki z Kamionki. J. Nahlik z Żółkwi. Dr. J. Siegelbaum z Buska.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. F. br. Haub do Chodorowa. M. Teplakow do Podwołoczysk. Dr. L. Heyne do Złoczowa. M. Chojecki do Wołynia. A. Fellner do Czerniowiec. T. Horodyski do Krogulca. S. Makowiecki do Podwołoczysk. W. Malinowski do Łukawicy.

K. ks. Radziwiłł do Brodów. A. hr. Komorowski do Konotok. J. hr. Pruszyński do Krakowa. S. hr. Tarnowski do Sniatynki. J. hr. Zamojski do Krakowa. J. Młocki do Żółkwi. M. Teodorowicz do Hawrylak. K. Tuczyński do Skoryk.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1878.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	242 —	244 50
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	119 —	122 —
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	243 —	246 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84 40	85 20
„ „ „ 4% „	79 35	80 15
„ „ „ 5% okresowe	84 40	85 20
Banku hip. galic. 6% w. a.	89 —	90 —
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	92 —	93 25
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 5% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Obligacye za 100 zł.		
Indemniz. gali . 5% m. k.	84 85	85 75
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 50	91 —
5. Losy Miasta Krakowa	14 —	15 50
„ „ Stanisławowa	20 —	22 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 60	5 69
Dukat cesarski	5 62	5 71
Napoleondor	9 68	9 78
Półimperyał	9 82	9 98
Rubel rossyjski srebrny	1 77	1 87
„ „ papierowy	1 18½	1 21—
100 marek niemieckich	59 50	60 50
Srebro	105 25	107 25
Kupony w srebrze	105	107 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 12 kwietnia 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	61.45	61.60
luty-sierpień	61.60	61.80
Jednolity dług Państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	65.35	65.50
kwiecień-październik	65·40	65.60
Losy z roku 1839 całe	316.—	318 —
„ „ 1839 piąta część 0%	316. —	318.—
„ „ 1854 po 250 złr.	107.25	107.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.—	111 50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	119.25	119.75
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	135.—	135.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	133.75	134.25
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141.—	141.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	100.—	100.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	73.05	73 20
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.50	—.—
Bukowiny	81.60	82·—
Galicyi	85.10	85.40
Niższej Austryi	104.—	104.50
Siedmiogrodu	76.75	77·50
Węgier	77.50	78. —
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	89.50	89.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	213.—	213.25
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	725.—	735.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	796.—	798.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	369.—	371.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	16450.	165.—
Kol. Preszów-Tarn.(w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1963	1968 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	243	243.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	119.75	120.25
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	246.50	247 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	68.50	69.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	89.25	89 75
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	107.50	105.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	95.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.75	—.—
„ „ „ „ po 5%	84.50	85.—
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.50	85.—
Gal. banku hipot. po 6%	89.—	89.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	92.30	92.60
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94.25	94.75
„ „ „ po 5%	85.—	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	69.—	69 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101.50	—.—
„ „ 100 zł. w. a.	97.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	102.75	103.25
„ „ „ „ II. emisyi	101.25	101.50
„ „ „ „ III.	98 75	99.25
„ „ „ „ IV.	97. —	97.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	78.25	78.50
z r. 1867	78.—	78 50
z r. 1868	70.25	70.75
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	65.75	66.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	159.75	160·25
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95.—	95 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	16.25
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.25	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13 60	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21,50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121.—
„ „ „ 50 zł m. k.	62.—	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł m. k.	25.75	26 25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	121 75	122.—
Paryż za 100 fr.	48.60	48.65
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 74.—	5 75.—
„ pełnej wagi	5.74 —	5.75 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.75 —	9 76 —
Rossyjski imperyał	10.01 —	10.04 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.30	106 50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 15 kwietnia 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	50
„ „ „ w srebrze	65	40
Renta w złocie	73	20
Losy pożyczki z roku 1860	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	796	—
„ „ kredytowego	213	50
Londyn	121	75
Srebro	106	30
Napoleondor	9	74—
Dukat cesarski men.	5	73—
100 marek niemieckich	59	90

Dziennik Urzędowy.

(2195 1—3) **Edykt.**

L. 1784. C. k. sąd wyższy krajowy we Lwowie podaje niniejszem w myśl § 30 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. do publicznej wiadomości, że na prośbę Apolonii Kremer o utworzenie nowego ciała tabularnego dla następujących dotąd w żadnej księdze gruntowej niewpisanych nieruchomości wygotowany został przez c. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych projekt wpisu następującej treści „dla realności pod l. 319¾ we Lwowie przy ulicy Zborowskiej położonej, graniczącej od wschodu od ulicy Zborowskiej długości 13 sążni 2 stopy, na południe do realności 318¾ w długości 25 sążni 2 stopy, na północ do realności i gruntu Antoniego i Wiktoryi małżonków Kunickich pod l. 320¾ w długości 23 sążni 1 stopa 6 cali a od zachodu do Gruntu Stanisława Żółkiewskiego w długości 11 sążni 2 stóp przypierającej.

Projekt ten przejrzanym być może w tabuli miejskiej rzeczonego sądu i uważanym będzie od dnia 26 czerwca 1878 za księgę gruntową.

Od tegoż dnia począwszy wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do wyż opisanej realności jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione zniesione być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy w myśl § 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. wszystkich, którzyby

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czy ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego nabyli do nieruchomości tej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się w c. k. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie najdalej do dnia 25 grudnia 1878, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionem prawem lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 26 lutego 1878.

(1839 1—3) **Edykt.**

L. 5646. C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Seliga Podhorca w kwocie 212 złr. a w. z p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi a to na dniu 7 maja 1878 na dniu 5 czerwca 1878 i na dniu 8 lipca 1878 każdą razą o godzinie 10 rano, realności dłużnika Andrucha Szybajły własnej w Horpinie pod N. k. 15 położonej.

Protokół opisania i oszacowania tej realności, tudzież warunki licytacyjne są w tutejszo sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy
Kamionka str. 10 listopada 1877.

(2194 1—3) **Edykt.**

L. 19296 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni że towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie prz. dr. Kornela Hoffmann przeciw Hipolitowi Łączyńskiemu pod dniem 6 marca 1878 l. 12332 pozew wniosło, w skutek czego uchwałą z 9 marca 1878 l. 12332 nakaz zapłaty sumy wexl. 500 złr. w. a. wydano, ponieważ miejsce pobytu Hipolita Łączyńskiego wiadomem nie jest c. k. sąd krajowy celem doręczenia tego nakazu zapłaty ustanawia kuratorem adw. dr. Janowicza z zastępstwem adw. dr. Gajewskiego i doręcza mu powyższy nakaz.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 14 kwietnia 1878.

(2136 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 92/R. s. o. W celu stałego obsadzenia poniższych posad nauczycielskich w okręgu szkolnym sanockim, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 maja 1878, a mianowicie:

a) Z wykładowym językiem polskim:

1. W Rymanowie przy szkole 3-klasowej dwie posady nauczycieli z płacą po 450 zł. w. a.

2. W Zarszynie przy szkole dwu-klasowej posada nauczyciela młodszego lub nauczycielki z płacą 300 zł.; w Haczowie przy szkole dwu-klasowej z płacą 240 zł.

Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą 300 zł, i wolnem pomieszkaniem, a mianowicie:

3. w Klimkowce. 4. Mrzygłodzie. 5. Niebieszczanach. 6. Nowotańcu w sanockim. 7. Dylągowej. 8. Grabownicy. 9. Humniskach. 10. Przysietnicy. 11. Trześniowie. 12. Wesołej. 13. Zmiennicy w brzozowskim powiecie.

Przy szkołach etatowych 1-klasowych z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem: 14. w Domaradzu. 15, Golcowej. 16. Bliznem w brzozowskim powiecie.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł i wolnem pomieszkaniem:

W sanockim powiecie 17. w Bażanówce. 18. Bziance. 19. Falejówce. 20. Milczy. W brzozowskim: 21. w Bartkówce. 22. Bukowie. 23. Górkach. 24. Gwoźnicy. 25. Laskówce. 26. Malinówce. 27. Niebocku. 28. Ozechówce. 29. Temeszowie. 30. Ulanicy.

b) Z wykładowym językiem polskim i ruskim:

31. W Lisku przy szkole 4-klasowej posada drugiego nauczyciela z płacą 450 zł.

32. W Izdebkach przy szkole etatowej 1 kl. z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem:

Przy szkołach etat. 1 kl. z płacą 300 zł. i pomieszkaniem:

33. W sanockim powiecie: w Pakoszówce. W Liskim 34. w Baligrodzie 35. Ustrzykach dolnych: W sanockim: 36. przy szkole filialnej w Wydrny z płacą 250 zł. i pomieszkaniem.

c) Z wykładowym językiem ruskim:

Przy szkołach etatowych 1-klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

37. W sanockim: w Dąbrówce ruskiej. 38. Jurowcach. 39. Kostarowcach. 40. Nowosielcach. 41. Odrzechowej. 42 Olchowcach. 43. Wisłoku wielkim. 44. w Brzozowskim w Hłudnem.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i pomieszkaniem:

45. W sanockim: w Czerteżu. 46. Seńkowaj Woli. 47. Trepczy. 48. Zawadce rymanowskiej 49. W brzozowskim: w Grabówce. 50. Pawłokomie. 51. w Liskim. w Leszczowatem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o którąkolwiek z tych posad, mają wnieść podania należycie ostemplowane i w potrzebne dokumenta opatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku w terminie powyżej oznaczonym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Sanok dnia 30 marca 1878.

(2118 1—3) **Edykt.**

L. 5446. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia niniejszem, że równocześnie konkurs do całego, gdziekolwiek znajdującego się ruchomego, jakoteż do nieruchomego, w krajach, gdzie postępowanie konkursowe z 25 grudnia 1868 l. 1 z roku 1869 zb. u. p. jest obowiązującem, położonego majątku Alojzego Antoniego 2 im. Olszańskiego utworzony został.

Do przeprowadzenia tego konkursu ustanowiono komisarzem konkursowym c. k. sekretarza rady p. Lacka a tymczasowym zawiadowcą masy konkursowej p. adw. dr. Maxa.

Wszyscy, którzy do tej masy rozbiorowej jako konkursowi wierzyciele z swemi żądaniami wystąpić zamierzają, mają swoje wierzytelności, gdyby nawet o takowe spór był w toku, w przeciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu począwszy, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym za pośrednictwem c. k. komisarza konkursowego pana sekretarza rady Lacka wedle przepisów postępowania konkursowego, celem zapobieżenia zagrożonym tamże następstwom, zgłosić, a na terminie 2 sierpnia 1878 o godz. 10 z rana płynność i porządek umieszczenia tych wierzytelności wykazać.

Zgłoszonym wierzycielom, stawającym na ogólnym terminie, przysługa prawo wybrać w miejsce tymczasowego zawiadowcy masy tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, tymczasowo urzędujących, inne osoby swego zaufania.

Tymczasowo wyznacza się termin do zatwierdzenia zamianowanego przez sąd zawiadowcy masy, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, jakoteż do wyboru tymczasowego wydziału wierzycieli na 16 kwietnia 1878 o godz. 10 z rana na którymto terminie wierzyciele jawić się i dla wykazania swych pretensyi potrzebne dowody przedłożyć mają.

Nareszcie wzywa się wierzycieli nie mieszkających w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu by wedle §. III. u. k. pełnomocnika mieszkającego w Tarnopolu celem doręczenia mu dalszych uchwał w tej sprawie oznajmili, inaczej im bowiem na wniosek c. k. komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator z urzędu ustanowionym będzie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego będą w dzienniku urzędowym "Gazety Lwowskiej" do wiadomości podawane.

Tarnopol dnia 2 kwietnia 1878.

(2117 1—3) **Edykt.**

L. 1570. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Stanisława Kamińskiego czyli Kamieńskiego i wierzycieli hipotecznych dóbr Pogorzyce w powiecie Chrzanowskim położonych, którzyby na hipotekę wzmiankowanych dóbr dopiero po dniu 12 listop. da 1877 weszli lub którym dotycząca uchwała na czas doręczoną nie zostanie, iż na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 29 grudnia 1877 l. 68210 tut. sąd. uchwałą z dnia 8 marca 1878 do l. 1570, rozpisuje się dozwolona przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę wzmiankowanych dóbr do p. Stanisławy z Wasilewskiej Podczaskiej należących na zaspokojenie nieupłaconego resztującego kapitału pożyczkowego 24369 złr. 24 ct. w. a. wraz z 7 proc. odsetkami od dnia 28 czerwca 1876 przyznanych kosztów w kwocie 43 złr. 55 ct. w. a. c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie przyznanych i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie adw. dr. Hajdukiewicza w Krakowie z zastępcą w osobie adw. dr. Stycznia.

Kraków 8 marca 1878.

(1841 1—3) **Edykt.**

L. 1005. C. k. sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia Franciszka Czajkowskiego z pobytu niewiadomego, że Jakób Mann wniósł przeciw niemu sumaryczny pozew 27 lutego 1878 l. 1005 o zapłacenie 140 złr. w. a. na którym wyznaczono termin na dzień 6 maja 1878 na godz. 9 rano, i że pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Piotrowi Świderskiemu z Magierowa doręczono, wzywając go, by albo sam do sądu się zgłosił, lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebne obuczenie, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną i złe skutki sam sobie przypisze.

Niemirów 1 marca 1878.

(1915 1—3) **Edikt.**

Zl. 11329. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß die mit Beschluß des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 27 April 1877 Zl. 32422 zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. öster. Boden-Kredit-Anstalt in Wien wider Ernestine Anna 2 N. und Dr. Ignatz Czemeryński und zwar des ausstehenden Kapitals Restes pr. 14952. 28. effektiver französischer Francs in Gold sammt 5¾% Zinsen vom 1 Oktober 1876 mit dem Reste der 18 Rate 357.02 Franken vom 10 April 1876 und der 19te am 1 October 1876 fällig gewordenen Rate 800 Franks mit 6% Zinsen und Kosten 19 fl. 48 kr. ö. W. und der Kaution pr. 500 fl. ö. W. bewilligte und zu Folge Schreibens des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 19ten Februar 1878 Zl. 12241 hiemit ausgeschriebene exekutive Feilbiethung der, den Schuldnern Dr. Ignatz Czemeryński und Ernestine Anna zw. N. Czemeryńska ut. Dom. 137 pag. 367 n. 15 haer. und Dom. 141 pag. 138 n. 16 haer. eigenthümlich gehörigen in Lemberg sub. N. 48 et 49¼ gelegenen, der obbezeichneten Forderung zur Hypothek dienenden Realitäten auf den 16 Mai 1878 und 13 Juni 1878 allemale um 10 Uhr V. M. hiergerichts im Verhandlunssaale unter nachstehenden Bedingungen stattfinden wird.

§. 1.

Gegenstand der Feilbiethung ist die den Ehegatten Czemeryński gemeinschaftlich gehörige, in dem Grundsbuche der Stadt Lemberg Dom 137 pag. 367 n. 15 haer. u. Dom. 141 pag. 131 n. 16 haer. vorkommende Haus Realität Nr. 48 u. 49¼ in Lemberg sammt allem Zugehör und Rechten, so wie die genannten Eigenthümer dieselbe besessen haben und zu berechtigt waren.

§. 2.

Als Ausrufspreis wird der von der k. k. priv. allg. öster. Boden-Kredit-Anstalt statutenmäßig ermittelte Werth von 16000 eff. Silber Gulden angenommen.

Das feilgebothene Objeckt wird bei den zwei ersten Terminen nicht unter diesem Ausrufspreise hintangegeben werden.

§. 3.

Vor Beginne der Feilbiethung hat jeder Kauflustige mit Ausnahme derjenigen Hypothekargläubiger, deren Forderungen in der ersten Hälfte des Ausrufspreises gedeckt sind, ein Vadium von 10% des Ausrufspreises in Baaren oder in Staatspapieren, oder Pfandbriefen der k. k. priv. allg. öster. Bodenkredit Anstalt, oder des galic. Boden-Kredit-Vereins oder der galic. Actien Hypothekenbank, oder in Grund-Entlastungs-Obligationen nach dem letzten ämtlich notirten Kourswerthe, oder endlich in Bücheln der galic. Spaarkasse zu Händen des Feilbiethungskommissairs zu erlegen.

Das Vadium des Erstehers wird als Angeld betrachtet und in gerichtliche Verwahrung genommen, die Vadien der übrigen Licitanten werden dagegen sogleich nach Schluß der Feilbiethung denselben zurückgestellt.

§. 4.

Der nach Abzug des Vadiums verbleibende Rest von dem Meistbothe wird vom Tage der Uibernahme des fisischen Besitzes der erstandenen Güter an bis zur Berichtigung desselben zu Gunsten der Exekutionsmasse mit 6% verzinst.

Der Ersteher ist verplichtet, sich binnen 30 Tagen nach der Zustellung des den Feilbiethungsakt genehmigenden Bescheides vor dem Gerichte auszuweisen, daß er die k. k. priv. allg. öster. Boden-Kredit-Anstalt, insoferne Forderung in der Meistboth fällt, entweder mit ihrer Forderung sammt Zinsen u. Nebengebühren vollkommen befriedigt, oder sich mit derselben nach vorläufiger Bezahlung des Rückstandes an Kapital, Zinsen und Nebengebühren wegen weiterer Belassung des Darlehens geeignet habe. Die von dem Ersteher auch unmittelbar an die k. k. priv. allg. öster. Boden-Kredit-Anstalt geleisteten Zahlungen erfolgen immer auf Abschlag des Erstehungspreises.

§. 5.

Sollten diese Realitäten, in den obigen zwei Terminen über oder um den Ausrufspreis nicht verkauft werden, so wird zur Feststellung der erleichternden Bedingungen eine Tagfahrt hiergerichts auf den 18 Juni 1878 um 5 Uhr Nachmittag anberaumt, zu welcher sämtliche Hypothekargläubiger in Bureau Nr. 8 umso mehr zu erscheinen haben, als daß die nicht erscheinenden als der Stimmenmehrheit der Erschienenen beitrettend angesehen werden.

§. 6.

Betreff der Schulden und Lasten werden die Kauflustige auf die Bücher der hiesigen Stadttafel und den in der hiergerichtlichen Registratur in den Akten erliegenden Grundbuchsauszug, und betreff der Steuer an die k. k. Steuer-Administration gewiesen.

Hievon werden sämtliche Interessanten mit dem verständigt, daß für alle Hypothekargläubiger, welche mit dem 5 August 1877 als dem Ausfertigungstage des Grundbuchsauszuges an die Gewähr kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid, oder einer der nachfolgenden in dieser Sache zu erlassenden Bescheide, entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, zu Händen der für sie bestellten Kurators Adv. Dr. Dzinbiński mit Substituirung des Adv. Dr. Gajewski bestellt worden ist.

Lemberg 9 März 1878.

(2196 1—3) **Edykt.**

L. 2519 Za zezwoleniem c. k. sądu kraj. we Lwowie z dnia 23 lutego 1878. l. 9300. uznaje się Wasyla Nurczaka ze Skniłowa za marnotrawcę i ustanawia mu się Jana Fedczyszyna, syna Daniela, kuratorem.

Z c. k. Sądu powiat. miej.-del. Sekc. II.

Lwów dnia 21 marca 1878.

(2116 1—3) **Edykt.**

L. 1570. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 29 grudnia 1877 l. 68210 celem zaspokojenia niepłaconego resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 24369 zł. 24 ct. w. a. wraz z odsetkami po 7% od dnia 28 czerwca 1876 i kosztów już przyznanych w kwocie 43 złr. 55 ct. c. k. galic. uprzyw. akc. Bankowi hypotecznemu we Lwowie należących się, odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego dnia 15 maja i 19 czerwca 1878 zawsze o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Pogorzyce w powiecie Chrzanowskim położonych do p. Stanisławy z Wasilewskich Podczaskiej należących. Cenę wywołania stanowić będzie wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 54945 zł. w. a., poniżej której na żadnym z owych terminów dobra sprzedane nie będą. Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk Komisyi sądowej wadyum w kwocie 5494 złr. w. a. bądź w gotówce, bądź w takich papierach wartościowych, które służyć mogą do lokowania majątków pupilarnych wedle kursu w dniu licytacyę poprzedzającym urzędownie notowanego.

Inne warunki licytacyjne jak równie wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kraków 8 marca 1878.

(2179 1—3) **Edykt.**

L. 644. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, iż na żądanie p. Alexandra Borkowskiego celem zaspokojenia jego przeciw małżonkom Hryniowi i Franciszce Didnik wywalczonej pretensyi 61 złr. 50 ct. w. a. z pn. realność tychże ostatnich pod n. k. 66 w Zaleszczykach małych położona, składająca się z chałupy i jednego małego a jednego większego ogrodu w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniu 14 maja 11 czerwca i 9 lipca 1878 każdą razą o godzinie 9 rano, jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 75 złr. w. a. lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem się chęć kupienia mający z tym dodatkiem uwiadamia, iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przejrzeć mogą.

Jazłowiec dnia 25 lutego 1878.

(2177 1—3) **Edykt.**

L, 5144. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie wiadomo czyni, iż celem ściągnięcia sumy 824 zł. 34 ct. wraz z przyznanemi procentami i kosztami, na dniu 15 maja, 12 czerwca i 8 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszo sądowym licytacya pod l. 218 w Brzozdowcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej i Markusa czyli Mortka Weilera własnej realności przedsięwziętą zostanie.

Przy pierwszych dwu terminach będzie realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi suma 7733 zł. 50 ct. w. a. Wadyum wynosi 773 zł. 31 ct. w. a. Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 6 października 1877.

(2108 1—3) **Edykt.**

L. 4575. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Rudolfa i Karoliny małż. Körbörów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla ich realności w Glinianach pod l. d. 7 na drugiej części położonej, która obejmuje parcele gruntowe l. 178 i 66 w łącznej przestrzeni 229 sążni kwadr. i na wschód do placu i ogrodu erekcyonalnego pod l. k. 177 i 67 na zachód do placu wolnego i gruntu spadkobierców Kajetana Dąbrowskiego, na południe do gościńca a na północ do ogrodu Pawła Tuza pod l. k. 87 przypiera c. k. sąd powiatowy w Glinianach wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w rzeczonym c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może a od dnia 1 maja 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 maja 1878 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta prz z dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych. czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nierumości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zoztały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach swojeoznajmienie do dnia 31 lipca 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 20 marca 1878.

(1842 1—3) **Edykt.**

L. 1046. C. k. sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia Franciszka Czajkowskiego z pobytu niewiadomego, że Berl Grauer wniósł przeciw niemu sumaryczny pozew 1 marca 1878 l. 1046 o zapłacenie 119 zł. 50 ct. w. a. na któren wyznaczono termin na dzień 6 maja 1878 na godzinę 9 rano i że pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Piotrowi Świderskiemu z Magierowa doręczono, wzywając go by albo sam do sądu się zgłosił, ustanowił innego zastępcę, lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebne obuczenie inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną i złe skutki sam sobie przypisze.

Niemirów 1 marca 1878.

(2192 1—3) **Edykt.**

L. 4302. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Łazarza, iż przeciw niemu uzyskał Zakład kredytowy włościański we Lwowie na dniu 12 kwietnia 1877 l. 1842 nakaz zapłaty sumy 228 zł. w. a. z pn. i że takowy ustanowionemu dlań kuratorowi c. k. notaryuszowi Podsońskiemu doręczonym został.

C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz dnia 10 września 1877.

(2186 1—3) **Edykt.**

L. 1410. W sprawie egzekucyjnej Feiwla Falbla przeciw Wasylowi Pisklakowi o 53 zł. w. a. z pn. wyznacza się termin do licytacyi gospodarstwa pod l. 39 w Klusowie na dzień 23 kwietnia, 23 maja i 21 czerwca 1878 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym.

Cena wywołania 815 złr. Zakład 81 zł. w. a.

Resztę warunków przeglądnąć można w sądowej registraturze.

Z. k. sądu powiatowego.

Bełz dnia 18 marca 1878.

(1834 1—3) **Edykt.** L. 5645.

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Pe ryciów, aby w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego deklaracyę do spadku po zmarłym w Wróblowicach bez testamentu dnia 23 października 1873 bracie Mikołaju Petryciów złożył. inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami, i ustanowionym dla niego kuratorem w osobie Józefa Petryciów przeprowadzony zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Medenice dnia 31 grudnia 1877.

(1835 1—3) **Edykt.**

L. 6154. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 9 maja, 23 maja i 6 czerwca 1878 zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 232/311 w Błazowy położonej Jakóba i Ludwiki Huss własnej. ciała tabularnego nie stanowiącej. na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Scheinbacha w kwocie 6 zł. 23 ct. w. a. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 180 złr., zakład 18 zł. w. a.

Akt opisania. oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 1 października 1877.

(2191 1—3) **Edykt.**

L. 1415. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej 143 zł. 20 ct. w. a. z pn. przez Leopolda Zinnera wywalczonej odbędzie się w budynku sądowym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności l. 474 i gruntu 1561 sążni kwadratowych w Wadowicach położonych, ciała tabularnego niestanowiących Antoniego i Anny Kozików własnych, na 1250 zł. w. a. oszacowanych w trzech terminach dnia 6 czerwca, 4 lipca i 1 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana z tym warunkiem że realność ta na 1 i 2 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3im zaś terminie i niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Reszta warunków tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadowice 29 marca 1878.

(2178 1—3) **Edykt.**

L. 643. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, iż na żądanie p. Aleksandra Borkowskiego, celem zaspokojenia jego przeciw Janowi Uruskiemu wywalczonej pretensyi 394 zł. 67 ct. a. w. z pn. realność tegoż ostatniego pod nr. k. 57 w Zaleszczykach małych położona, składająca się z chałupy, stodoły, szopy, dwóch chlewów, dwóch ogrodów i 5½ sznurów pola w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniu 14 maja, 11 czerwca i 9 lipca 1878, każdym razem o 9 godzinie rano, jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 525 zł. w. a. lub wyżej takowej, natomiast zaś w trzecim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

O czem się chęć kupienia mających z tym dodatkiem uwiadamia, iż resztę warunków licytacyjnych w tutejszym sądzie przejrzeć mogą.

Jazłowiec dnia 25 lutego 1878.

(2119 1—3) **Edykt.**

L. 17251. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że na rzecz Abrahama Leiby Halperna, celem wydobycia należytości 100 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż w Knihininie pod l. k. 192 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnikowi Abrahamowi Lichtenberg własnej, realności w zabudowaniu sądowem w trzech terminach a to dnia 9 maja 1878, dnia 24 maja 1878 i dnia 7 czerwca 1878 o godzinie 10 z rana odbędzie się.

Za cenę wywołania stanowi się suma 1570 zł. w drodze sądowego ocenienia wynaleziona.

Każdy chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej zakład w kwocie 157 zł. wynoszący 10 proc. ceny szacunkowej a to w gotówce, lub w papierach publicznych, wedle ostatniego kursu „Gazety Lwowskiej“.

Inne warunki licytacyjne tudzież protokoł egzekucyjnego zastawniczego opisania i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Stanisławów 20 lutego 1878.

(2189 1—3) **Edykt.**

L. 482. W dniu 27 maja 1878, dniu 1 lipca 1878 i w dniu 5 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 3/13 w Psarach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Leona Gąsiora własnej.

Wadyum wynosi 15 złr., cena wywołania 150 złr. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 15 marca 1878.

(2204 1—3) **Edykt.**

L. 12652. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznajomego Antoniego Muryło, że z powodu prośby Stefanii z Marynowskich Rydlowej z dnia 8 marca 1878 l. 12652 o wyznaczenie terminu do wykazania, że na rzecz Antoniego Muryło wedle dom. 428 pag. 426 nr. 51 on. na Dąbrowicy uskuteczniona prenotacya sumy 200 złr. jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje a względnie o jej wykreślenie, dla niego kuratorem adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Czemeryńskiego ustanowiono.

Jest zatem jego rzeczą wyż wymienionemu kuratorowi swą informacyę udzielić, a względnie sądowi innego zastępcę wymienić.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 16 marca 1878.

(2069 3—3) **Edykt.**

L. 13696. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumach 2435 zł. i 10789 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Kowalowy dolne do Władysława i Bolesławy Żelechowskich należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 24 maja i 25 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki prznjęta 28098 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2898 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 25 czerwca 1878 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem założenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. Prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzyby po dniu 27 maja 1877 do hipoteki dóbr Kowalowy dolne weszli lub którymby uchwała u iniejsza z jakiego, kolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Tokarza z substytucyą adw. dr. Brauna ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1877.

(2075 3—3) **Edykt.**

L. 329. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż z powodu niedotrzymania przez Adama Machnera, Jakóba Völpla i Jana Höffnera nabywców części I i II dóbr Poluchowa warunków licytacyjnych uchwałą z dnia 11 lutego 1874 l. 457 ustanowionych na żądanie wierzycielki hipotecznej p. Maryi Wohlfeld rozpisuje się relicytacyę rzeczonych dóbr pod następującemi warunkami:

1. Do publicznej sprzedaży części dóbr Poluchowa obecnie Adama Machnera, Jakóba Völpla i Jana Höffnera własnych wyznacza się w tutejszym c. k. sądzie obwodowym jeden termin na dzień 3 czerwca 1878 o godzinie 10 przed południem, na którym rzeczone dobra za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

2. Cenę wywołania ustanawia się w sumie 20365 zł. 80 ct. w. a. jako przez sądowe ocenienie oznaczoną.

3. Każdy chęć kupna mający winien przed licytowaniem złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 2050 zł. w. a. w gotówce lub w listach zastawnych Towarzystwa kćedytowego ziemskiego we Lwowie lub też w obligacyach publicznych austryackich z niezapadłemi kuponami i talonami według kursu w ostatniej gazecie urzędowej Lwowskiej uwidocznionego, który jednak nominalnej wartości tychże listów zastawnych lub obligacyj przewyższać nie może. Wadyum nabywcy zatrzymanem, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

4. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i ekstrakt tabularny mogą chęć kupienia mający w tusądowej registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony interesowane i zu nych wierzycieli hipotecznych zaś tych wierzycieli, którzy po wydaniu wyciągu hipotecznego do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna, lub dalsze uchwały albo wcale albo wcześnie doręczone być nie mogły, przez ustanowionego adwokata dr. Mijakowskiego.

Złoczów dnia 2 marca 1878.

(1959 3—3) **Edykt.**

L. 4561. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że w celu przeprowadzenia sporu Nuchema Findera, Wolfa Kochanego i Arona Perlberga przeciw Eugeniuszowi Stojowskiemu i innym o własność lasu Morzychna jako nie należącego do dóbr Bagienicy I i II część, dla tych niewiadomych zapozwanych, którzyby po dniu 12go marca 1878 do hipoteki dóbr Bagienica jakiegokolwiek prawa uzyskać mieli kuratorem adw. dr. Stanisława Tokarza z substytucyą adw. dr. Emila Psarskiego zamianował, z którym spór ten przeprowadzony zostanie.

Tarnów dnia 16 marca 1878.

(1960 3—3) **Edykt.**

L. 19772. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Franciszki Adamskiej i spadkobierców ś. p. Ksawery Maryanny dw. im. Zubkowej w sumie 1811 zł. 25 ct. w. a. wyrokiem t. s. z 11 grudnia 1868 l. 13060 przyznanej z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna części dóbr Radgoszcz mianowicie folwarku Narożniki z Pustką Miołowską i Dworkiem między bagniskami w powiecie Dąbrowskiem położonych do dłużniczki należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 20 maja i 17 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 14927 zł. 70 ct. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1500 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej niezaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 17 czerwca 1878 godzinie 4 po południu na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony. c. k. urząd podatkowy, c. k. Prokuratorya skarbowa we Lwowie. wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi i ci którymby uchwała niniejsza lub też później zapaść mająca z jakiejkolwiek przyczyny wcale nie lub za późno doręczoną została następnie ci wierzyciele którymby po dniu 17 kwietnia 1877 r. do hipoteki części dóbr Radgoszcz wyż nazwanych weszli, do rąk kuratora, który niniejszym w osobie adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Brauna ustanowionym zostaje, tudzież przez edyku.

Tarnów dnia 28 lutego 1878.

(2104 3—3) **Edykt.**

L. 1939. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Berla Druttera dla niego celem przeprowadzenia sporu przez Abrahama Klugmana o zapłacenie 31 zł. 21 września 1875, l. 6867 wniesionego Antoniego Kokurewicza c. k. notaryusza w Lisku kuratorem ustanowiono i do rozprawy termin na dzień 9 maja 1878 wyznaczono.

Wzywa się zatem Berla Druttera by celem strzeżenia swych praw albo sam w sądzie stanął, albo kuratorowi potrzebną informacyę udzielił.

Lisko 23 marca 1878.

(2101 3—3) **Edykt.**

L. 3192. Dnia 9 maja, 5 czerwca i 15 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedawaną będzie w tutejszym sądzie przymusowo połowa realności pod l. kons. 274 w Buczaczu położona Jana Kuzienki własna na rzecz pretensyi Matesa Spiegel pto 21 zł. w. a. z pn. a to na dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 zł. w. a., wadyum 30 zł. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego
Buczacz 26 marca 1878.

(1931 3—3) **Edykt.**

L. 13244. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznnej, że na dniu 14 maja 1878, na dniu 19 czerwca 1878 i na dniu 23 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 109 w Nowosielicy położonej, nie stanowiącej tabularnego ciała, należącej do Jakowa Derliczuka, i na 660 złr. w. a. sądownie oszacowanej. w celu zaspokojenia pretensyi 105 złr. w. a, z pn. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Zabłotów 31 grudnia 1877.

(1811 3—3) **Edykt.** L. 11257.

C. k. sąd powiat. miejs. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że na dniu 16 lipca 1869 zmarł w nowym Sączu Teofil Jędrzejowski z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ miejsce pobytu Romana Jędrzejowskiego sądowi nie jest wiadomem, zatem wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Teodorem Jędrzejowskim dla niego ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

Nowy Sącz dnia 24 stycznia 1878.

(1823 3—3) **Edykt.**

L. 84. Lwowski c. k. sąd krajowy rozpisuje niniejszem na zaspokojenie zalegającej wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie, a mianowicie kwot 276 zł., 276 zł., 276 zł. i 5632 zł. 32 ct. w. a. z pn., publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 375²/₄ we Lwowie położonej, do Wolfa Jussim także Bardach zwanego względnie tegoż masy rozbiorowej, dalej do Wolfa Hübel i Lei Breindli Weidhorn także Bardach zwanej, należącej, wyż wymienionej wierzytelności jak Dom 221 pag. 5 n. 57 on. za hipotekę służącej; pod następującemi lżejszemi warunkami:

1) Do przedsięwzięcia tej licytacyi wyznacza się w sądzie tutejszym jeden termin na dzień 9 maja 1878 o godzinie 10 przed południem, w którym realność wyż wymieniona i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną być może.

2) Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 12.028 zł. w. a.

3) Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 1202 złr. wal. austr.

Resztę warunków licytacyi jakoteż wyciąg tabularny realności w mowie będącej przejrzeć można w t. s. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, mianowicie też wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, tych zaś którzyby dopiero po dniu 28 marca 1877 jako dniu wydania wyciągu tabularnego z prawami swemi względem powyższej realności do tabuli weszli, lub którymby bądź uchwała obecna, bądź którakolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych uchwał przynaleźnie nie mogła być doręczoną, wreszcie wierzycieli Zygmunta Menkesa i Gedaliego Ehre recte Lehm do rąk kuratora adw. dra Waldmanna.

Lwów dnia 16 marca 1878.

(1815 3—3) **Edykt.**

L. 2654. C. k. sąd powiatowy Mielnica przedsięweźmie w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wasylowi Dutczyszynemu pto 200 zł. dnia 14 maja, dnia 11 czerwca i dnia 9 lipca 1878 każdym razem o godzinie 11tej rano sprzedaż realności dłużnika d. 199 w Krzywczu.

Na ostatnim terminie sprzedaż nastąpi niżej ceny wywołania 400 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki sprzedaży leżą w registraturze.

Mielnica 30 czerwca 1877.

(2135 3—3) **Edykt.**

L. 61. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sekc. II we Lwowie zawiadamia niniejszem, iż w skutek rekwizycyi cesarsko-król. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 15 grudnia 1877 l. 64965 odbędzie się celem zaspokojenia przysądzonej Cyrylowi Węgrzynowiczowi sumy wekslowej 61 zł. 80 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 30 w Zniesieniu położonej, dłużnika Daniela Wertyporoch własnej w trzech terminach a to na dniu 13 maja, 11 czerwca i 15 lipca 1878 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania 810 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 81 zł. w. a. jako wadyum w gotówce lub książeczce gal. kasy oszczędności.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lwów dnia 20 stycznia 1878.

(2126 3—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 2455. W celu przeprowadzenia sankcyonowanej najwyższem postanowieniem z dnia 11 listopada 1877, reorganizacyi publicznej służby zdrowia przy władzach politycznych w królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. księstwem Krakowskiem, rozpisuje się niniejszem konkurs do obsadzenia następujących posad:

a) 22 lekarzy powiatowych z rangą IX klasy,

b) 33 lekarzy powiatowych z rangą X klasy,

c) 11 asytentów sanitarnych.

Z posadą lekarza powiatowego połączone są pobory systemizowane dla odnośnej klasy rangi ustawą z dnia 15 kwietnia 1873 (l. 47 dz. u. p.), z asystentów zaś sześciu pobierać będzie adjutum w kwocie rocznyh 600 zł. a pięciu takież adjutum w kwocie 500 zł. w. a.

Posady lekarzy powiatowych ustanowione będą na teraz przy starostwach w Białej, Bochni, Borszczowie, Brodach, Brzeżanach, Buczaczu, Cieszanowie, Czortkowie' Dobromilu, Dolinie, Drohobyczu, Gorlicach, Gródku, Horodence, Husiatynie, Jarosławiu, Jaśle, Jaworowie, Kałuszu, Kamionce strumiłowej, Kołomyi, Kossowie, Krakowie, Krośnie, Łańcucie, Lisku, Lwowie, Mielcu, Nadwórnej, Nisku, Nowym Sączu, Nowymtargu, Pilźnie, Przemyślu, Przemyślanach, Rawie, Rohatynie, Rzeszowie, Samborze, Sanoku, Skałacie, Sokalu, Sniatynie, Stanisławowie, Stryju, Tarnobrzegu, Tarnopolu, Tarnowie, Tłumaczu, Turce Wadowicach, Zaleszczykach, Zbaraży, Żółkwi i Złoczowie, zaś posady asystentów przy starostwach, w Bóbrce, Bohorodczanach, Brzozowie, Chrzanowie, Dąbrowej, Kolbuszowej, Limanowej, Myślenicach, Podhajcach, Starem-mieście i Żydaczowie.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania swoje zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wskazanie ustawą z dnia 21 marca 1873, l. 37 dz. ust. państwa. najdalej do 10 maja r. b. do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, a to lekarze zostający już w publicznej służbie sanitarnej przez swoją władzę, inni zaś kompetenci bezpośrednio.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 11 kwietnia 1878.

(2159 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 16749. Celem zebezpieczenia budowy opaski kamiennej na Wiśle pod Legiem w cenie fiskalnej 4639 zł. 55 ct. odbędzie się w c. k. Starostwie krakowskiem na dniu 9 maja 1878 publiczna licytacya za pomocą ofert. Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. starostwie, gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe mają być wniesone oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum. Oferty nie wniesione w powyższym terminie lub nie ułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 10 kwietnia 1878.

(2054 2—3) **Edikt.**

Zl. 21239. Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Exekutionsangelegenheit des Moses Reitzes wider Johann Jarema pto. 600 fl. ſ. N. G. zur Hereinbringung der Restforderung pr. 204 fl. 28 kr. ö. W. die vom k. k. Kreisgerichte Sambor bewilligte exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Johann Jarema ut. Dom. Lisznia t. II. p. 369 n. 12 haer. gehörigen Grundstücken sammt der darauf befindlichen Gebäuden der Realitäten CN. 1 und 3 Vorstand Lisznia in Drohobycz am 22 Mai 1878, am 22 Juni 1878 und am 22ten Juli 1878 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts vorgenommen werden wird.

Die hauptsächlichsten Lizitationsbedingniße sind:

1. Als Ausrufspreis der zu veräußernden Grundstücke sammt den darauf befindlichen Gebäuden des Johann Jarema sub. CN. 1 und 3 Vorstadt Lisznia in Drohobycz wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth derselben pr. 3642 fl. ö. W. festgesetzt.

2. Jeder Kauflustige ist gehalten 10 prc. des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Feilbiethungs-Comission im baaren Gelde oder in Sparkassabücheln der galic. Sparkasse in Lemberg oder der Samborer Sparkassa oder in öffentlichen Staatspapieren zum Courswerthe zu erlegen.

Diese Grundstücke sammt Gebäuden werden per Pausch und Bogen in 3 Terminen und zwar beim ersten und zweiten Termine nur um oder über den Schätzungswerth — dagegen beim dritten Termine auch unter demselben an den Meistbiethenden licitando veräußert werden.

Der Schätzungsakt, die Tabularextrakte und die weiteren Lizitationsbedingniße können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Drohobycz 27 Februar 1878.

(2099 3—3) **Edykt.** L. 2916.

Kołomyjski c. k. sąd obwodowy potwierdza niniejszem uskuteczniony na terminie 29 marca r. b. przez wierzycieli upadłościa Izaka Zeislera wybór Chaima Süsskind na zarządcę majątku konkursowego, a Arona Bernfelda na zastępcę zarządcy.

Kołomyja dnia 31 marca 1878.

(2173 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 7574. C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 70 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Dawida Kemplera publiczna sprzedaż przymusowa realności pod nr. 395 w Kamesznicy położonej a do Tomasza Niemca należącej w terminach dnia 25 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cenę wywołania stanowi wartość 101 zł., wadyum zaś wynosi 10 zł.

Milówka dnia 18 stycznia 1878.

(2123 2—3) **Edykt.**

L. 17741/77 C. k. sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomo, iż na żądanie Abrahama Dawida Ernsta i Chaima Schmila Leidera w celu zaspokojenia dłużnych kwot 140 zł. w, a., 150 a. w. i 300 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności przedmiotem ksiąg gruntowych będącej dłużnika Andrija Pasajluka własnej, pod l. k. 21 w Wierzbowcu położonej w drodze publicznej licytacyi na dniu 1 maja, na dniu 5 czerwca i na dniu 3 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostaje.

1. Cenę wywołania stanowi sądownie sprawdzona wartość w kwocie 3000 zł. a. w.

Zakład wynosi 300 zł. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kossów 26 grudnia 1877.

(2114 2—3) L. 4226.

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa wyrobu wódki i piwa, tudzież wyłącznego prawa wyszynku: piwa, wódki, miodu i słodzonych napoi, nakoniec nie wyłącznego, na domy zajezdne i karczmy ograniczonego prawa wyszynku wina, przysługującemi funduszowi kameralnemu i religijnemu państwa Niepołomickiego w IV i V sekcyi w poniżej określonych miejscowościach na okres trzechletni, t. j. od 1 czerwca 1878 do końca maja 1881 odbędzie się dnia 29 kwietnia 1878 o godzinie 10 przed południem w c. k. gal. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Przedmiotem licytacyi jest:

Sekcya	Sekcya zawiera:						Uwaga
	prawo propinacyi w gminach:	karczem	gruntów				
			rodzaj uprawy	hektarów	kwadr. metrów	Cena wywołania zł.	
IV.	Damienica	1	Roli	2	6232	1700	
			łąki i pastwiska	1	3301		
	Cikowice Stanisławice	1	roli		6476		
			łąk i pastwisk	1	6991		
	Targowisko	1	roli	3	8786		
			ogrodów		0111		
			łąki i pastwiska		4844		
	Kłaj	1	roli	1	3402		
	Konopówka z udziałem w Poszynie						
V	Kolanów	1	roli		6880	3600	
	Lapczyce	1	ogrodu		0144		
			łąk i pastwisk	1	1846		
	Książenice małe i wielkie	1	roli	4	3943		
			ogrodu		0176		
			łąk i pastwisk		6395		
	Siedlec		roli	3	1620		
			ogrodu		0331		
			łąk i pastwisk	1	0535		
	Chełm z Moszczenicami z udz. w Topolinie	1	roli	1	3343		
			łąk i pastwisk		1212		

Główne warunki licytacyi i dzierżawy:

1. Kaucyę złożyć należy w wysokości półrocznego czynszu dzierżawnego.
2. Raty dzierżawne spłacać należy miesięcznie z góry.
3. Licytować można tylko za pomocą pisemnych ofert, które zawierać mają wadyum w ilości 10% ofiarowanego czynszu jednorocznego, tudzież dokładny podpis i miejsce zamieszkania oferenta. oferty opiewające na jedną lub obie sekcyj razem i zawierać mające oświadczenie, że oferentowi warunki licytacyi i dzierżawy dokładnie są znane i że im bezwarunkowo się poddaje, wnosić należy najdalej do dnia 29 kwietnia 1878 o godzinie 10 przed południem na ręce naczelnika c. k. Dyrekcyi lasów i domen.
4. Akt licytacyjny obowiązuje oferenta od chwili wniesienia oferty; wydzierżawiającego zaś od dnia doręczenia zawiadomienia dzierżawcy, że oferty jego przyjęto i oferent zrzeka się odwołania ceny podanej, jako też termin w § 862 ust. cyw. ustanowionych co do przyjęcia przyrzeczenia.
6. C. k. gal. Dyrekcya lasów i domen zastrzega sobie prawo wolnego wyboru co do osoby oferenta bez względu na wysokość czynszu ofiarowanego.

Resztę warunków można przejrzeć w c. k. gal. dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie jakoteż w c. k. Zarządzie lasów i domen w Stanisławic.

C. k. dyrekcya lasów i domen.

Bolechów 8 kwietnia 1878.

(2162 2—3) **Edikt.** Zl. 13287.

Das k. k. Landesgericht in Lemberg macht hiemit bekannt, daß zur Hereinbringung der dem Moritz Rothmann vom Heinrich Müller gebührende Summe von 3000 fl. sammt 24 prc. jährigen Zinsen seit 25 April 1877 dan den Exekutionskosten im Gesamtbetrage von 59 fl. 9 kr. die exekutive Feilbiethung den dem Schuldner laut Dom. 166 p. 384 n. 18 on. 19 haer. gehörigen auf 17205 fl. 74 kr. geschätzten in Lemberg sub. N. 959¼ gelegene Realität in einem Termine und zwar am 23 Mai 1878 um 1878 um 10 Uhr V. M. bei diesem Gerichte wird vorgenommen werden; an diesem Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe hieramtgegeben werden.

Das zu erlegende Vadium 860 fl. 50 kr

Den Grundbuchsauszug den Schätzungsakt diesen Realität, so wie auch die näheren Bedingungen können in der Registratur des Lemberger k. k. Landesgerichtes eingesehen werden.

Hievon werden die Streittheile und die Hypothekargläubiger, jene Gläubiger aber welche seit dem 12 Oktober 1877 auf die veräußernde Realität Hypothekarrechte erworben haben, oder welche von der Feilbiethung nicht rechtzeitig verständigt werden konnte zu Händen des aufgestellten Curators Adv. Dr. Dziubiński verständigt.

Lemberg 23 März 1878.

(2161 2—3) **Edykt.** L. 15552.

Lwowski c. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Szpileckiego przeciw Franciszce Górskiej i Tytusowi Lewandowskiemu o zapłacenie 1100 zł. w. a. z pn. dozwolono egzekucyjną licytacyę sumy 2000 zł. w. a. w stanie biernym ¼ części dóbr Smolin z kolonią Smolin ut Dom 512 pag. 214 n. 78 on. na rzecz dłużniczki Franciszki Górskiej zaintabulowanej, za hipotekę powyższej wierzytelności 1100 zł. w. a. z pn. służącej, która to licytacya w sądzie tutejszym na dniu 16 maja 1878, 23 maja 1878 i 13 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna tejże sumy.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za lub wyżej wartości nominalnej, na trzecim terminie atoli także poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 200 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg tabularny powyższej sumy przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2148 2—3) **Edykt.**

L. 1453. W sprawie egzekucyjnej Leontyny Czyżowej przeciw Wasylowi i Kseńce Poliszuk o 120 zł. w. a. z pn. wyznacza się termin do licytacyi gospodarstwa pod l. 11 w Zabczu na dzień 23 kwietnia 1878, 23 maja 1878 i na dzień 21 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym. Cena wywołania 465 zł. Zakład 46 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bełz dnia 16 marca 1878.

(2164 2—3) **Edykt.**

L. 16333. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż na prośbę c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie na zaspokojenie jego wierzytelości w ilościach:

1. 276 zł. w. a. z 6 prct. odsetkami od dnia 30 maja 1875 bieżącemi i prowizyą w kwocie 2 zł. 76 ct. w. a.
2. 276 zł. z 6 prct. odsetkami od dnia 30 listopada 1875 bieżącemi i prowizyą w ilości 2 zł. 76 ct. w. a.
3. 5632 zł. 32 ct. w. a. z 7 prct. odsetkami od dnia 30 maja 1876 bieżącemi i kosztami 20 zł. 93 ct. 7 zł. 73 ct. i 40 zł. 50 ct. w. a. dozwoloną została przymusowa licytacya realności pod l. 611¼ we Lwowie położona. solidarnych dłużników Juliana i Emilii Kurkowskich własnej, która odbędzie się w sali ustnych rozpraw c. k. sądu krajowego: 1 w dniu 16 maja 1878 i 2ga w dniu 27 czerwca 1878, każdym razem o 11 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 12000 zł. w. a. zaś wadyum przez licytujących przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające 1200 zł. w. a.

Na wypadek, gdyby realność ta na powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 2 lipca 1878 o 11 godzinie przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

O tem zawiadamiamy obydwie strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 6 marca 1878 z swojemi wierzytelnościami lub prawami na hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, jako też wszystkich tych, którymby uchwała sądowa. sprzedaż tej realności dozwalająca, z jakichbądź powodów przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. adwokata dra Dziubińskiego z substytucyą p. adwokata dra Kuczkiewicza i przez edykta.

Lwów dnia 30 marca 1878.

(2156 2—3) **Edykt.**

L. 12265. C. k. sąd krajowy lwowski wzywa posiadacza według podania Rodryga Als zagubionych dnia 1 maja płatnych kuponów od obligacyj indemnizacyjnych Galicyi wschodniej Nr. 10356, 15396, 24505 i 32525 po 100 zł., by takowe w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego rozpisanego edyktu sądowi przedłożył, gdyż inaczej takowe za umorzone uznane zostaną.

Lwów 16 marca 1878.

(2176) 2—3 L. 10798.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch a względnie trzech stypendów z fundacyi pod nazwą „Ustanowienie stependyjne Jana Towarnickiego“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone są wyłącznie tylko dla krewnych i imienników fundatora śp. Dra. Jana Towarnickiego, byłego fizyka obwodowego w Rzeszowie, a każde z nich wynosi 150. 200, lub 300, zł. stosownie do okoliczności, czyli stypendysta uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej, do Wydziału krajowego, najdalej do 15. maja r. b. i załączyć metrykę chrztu, ostatnie świadectwa szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miescowej, że ani kandydat, ni też rodzice jego nie posiadają takiego majątku, któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach. Krewni ś. p. Dra. Towarnickiego winni pokrewieństwo swoje z fundatorem udowodnić za pomocą metryk, albo przynajmiej za pomocą wydanego przez czterech wiarygodnych mężow piśmiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści: iż kandydata o stypendyum jako krewnego ś. p. fundatora znają i uważają. — Stypendyści powyższej fundacyi, którzy pokończyli nauki w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya jeszcze przez półtora roku, jeżeli składają ściśle egzamina dla uzskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks. Krakowsk.

We Lwowie dnia 8 kwietnia 1878.

(2163 2—3) **Edykt.**

L. 12984. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 25 sierpnia 1877 do l. 43683 w celu ściągnięcia kwoty 92 złr. z procentami 6 proc. od dnia 31 stycznia 1876 i 1 proc. prowizyą 92 ct. w. a., kwoty 92 złr. w. a. z procentami 6 proc. od dnia 31 lipca 1876 i 1 proc. prowizyą 92 ct. w. a., kwoty 92 złr. w. a. z procentami 6 proc. od dnia 31 stycznia 1877 i 1 proc. prowizyą 92 ct. w. a., kwoty 92 złr. w. a. z procentami 6 proc. od dnia 31 stycznia 1877 i 1 proc. prowizyą 92 ct. w. a., kwoty 92 złr. w. a. z procentami 6 proc. od dnia 31 lipca 1877 i 1 proc. prowizyą 92 ct. w. a., kwoty 1762 złr. 37 ct. w. a. z 7 proc. od dnia 31 stycznia 1878, nareszcie kosztów sądowych w ilości 19 złr. 90 ct. w. a. jakoteż kosztów egzekucyi 16 złr. 2 ct. publiczną licytacyę realności pod l. 240 4/4 we Lwowie położonej Pawła Csala wedle dom 160 pag. 94 n. 14 haer. własnej w dwóch terminach na dzień 21 maja 1878 i 25 czerwca 1878 każdym razem o godz. 10 przed południ. w lwowskim c. k. sądzie krajowym odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi kwotę 4000 złr., wadyum 400 złr. Do ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 25 czerwca 1878 o godzinie 4 po południu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 marca 1878 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego na realności pod l. 240 4/4 we Lwowie hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, czy też późniejsza uchwała wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. Goreckiego z substytucyą p. adw. dr. Pomianowskiego i uwiadamia się ich nadto o rozpisaniu licytacyi niniejszym edyktem.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze lub podczas licytacyi.

Lwów dnia 23. marca 1878.

(2165 2—3) **Edykt.**

L. 95. Podając wypadek śmierci c. k. notaryusza w Pilźnie Antoniego Sperlinga do wiadomości powszechnej, c. k. izba notaryalna wzywa tych wszystkich, którzyby według §. 25 ustęp pierwszy ust. not. na mocy swego ustawniczego prawa zastawu pretensye do zaspokojenia z kaucyi służbowej c. k. notaryusza Antoniego Sperlinga mieć mniemali, aby te swe pretensye w przeciągu sześciu miesięcy w tutejszej izbie notaryalnej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye zezwolenie na wydanie złożonych jako kaucyę pieniędzy effektów i dokumentów względnie na wykreślenie tabularne lub na dewinkulacyę właścicielowi kaucyi względnie jego prawonastępcom udzielonem zostanie.

C. k. izba notaryalna

Tarnów dnia 7 kwietnia 1878.

(2157 2—3) **Edykt.**

L. 8406. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym Mikołaja Soniewieckiego z miejsca pobytu niewiadomego iż na prośbę c. k. prokuratoryi skarbu państwa, funduszu indemnizacyjnego i funduszu religijnego działającej, w sprawie przeciw masie spadkowej dr. Metropolity Spirydyona Litwinowicza o 14089 złr. 56 ½ c. t. w. a. a względnie w sprawie o wykazanie prawa pierwszeństwa do złożonej do tutejszego depozytu na rzecz tejże masy 4773 42 ct. ustanowił jemu sąd tutejszy kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Dobrzańskiego z substytucyą adwokata dr. Jamińskiego i wyznaczył do rozprawy ustnej termin na 7 maja 1877 o godzinie 5tej po południu tutaj w sądzie.

Lwów dnia 23 marca 1878.

(2150 2—3) **Edykt.**

L. 5055. Sąd powiatowy podaje do wiadomości powszechnej że, ponieważ t. s. edyktem z dnia 16 września 1877 l. 4002. „Gazetą Lwowską nr. nr. 256, 257 i 259, rozpisania przymusowa sprzedaż realności pod l. 233 w Dobczycach położonej, Mateusza i Maryanny Orzechowskich własnej, na oznaczonych dwóch terminach dnia 9 listopada i i 10 grudnia 1877, dla braku chęci licytowania nie przyszła do skutku, do sprzedaży tej realności naznacza się jedyny termin na dzień 24 maja 1878 na godz. 10 z rana w sądzie tutejszym, na którym ta realność przy niezmienionych innych warunkach licytacyjnych za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce 29 marca 1878.

(2154 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 973. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 175 zł. z pn. odbędzie się dnia 16 maja, 25 czerwca i 6 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności w Sieniawie pod nr. 81 recte 87 ciała tabularnego nie stanowiącej Wojtka Palijczuka własnej na rzecz Jakóba Herchitza.

Cena szacunkowa wynosi 513 zł. Wadyum 51 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Zbaraż 10 marca 1878.

(2149 2—3) **Edykt.**

L. 1995. W sprawie egzekucyjnej Teodora Liseckiego przeciw Janowi Hałaniowi o 180 zł. w. a. z pn. wyznacza się termin do licytacyi gospodarstwa pod l. 67 w Bełzie na dzień 23 kwietnia, 23 maja i 21 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w w gmachu sądowym. Cena 300 zł. Zakład 30 zł. Resztę warunków przeglądnąć można w sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bełz dnia 16 marca 1878.

(2031 2—3) **Edikt.**

Zl. 3020. Vom k. k. Bezirksgerichte in Delatyn wird dem Maier Liblau Glashüttenpächter von Mikuliczyn, bekannt gegeben, es habe wider ihn, Gedailo Abosch unterm 28 März 1878 Zl. 3018, 3019 und 3020 Klagen wegen Zahlung von 36 fl. 33 kr., 40 fl., 33 fl. und 22 fl. ö. W. s. N. G. hiergerichts angetragen und um richterliche Hilfe gebeten, welche, und zwar die ersteren zwei Klagen zur mündlichen Verhandlung im Bagatellverfahren mit dem Termine des 18 Juni 1878 die letzte Klage zum summarischen Verfahren mit dem Termine des 12 Juni 1878 aufrecht vorbeschieden wurden.

Nachdem Maier Liblau dem Leben und Wohnorte nach unbekannt ist, so wurde zu seiner Vertretung ein Kurator in der Person des H. Jona Schor aus Delatyn bestellt, wovon Maier Liblau mit der Aufforderung verständigt wird, dem bestellten Kurator seine Behelfe rechtzeitig mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter zu ernenuen und dem Gerichte bekannt zu machen.

Delatyn am 29 März 1878.

(2188) **Obwieszczenie**

L. 2914. W c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie złożone zostały do przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowej księgi gruntowej gminy katastralnej „Stara Jagielnica". Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mają do dnia 23 kwietnia 1878 poczem dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 11 kwietnia 1878.

(2185 1—3) **Edykt.**

L. 4673. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 180 st. 121 now. we wsi Andrychowie położonej, dłużnika Franciszka i Katarzyny małżonków Babików i Agnieszki Chrapkiewiczowej własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej celem zaspokojenia pretensyi Józefa Klappholza w kwocie 243 zł. 78 ct. w. a. z pn. w trzech terminach dnia 14 maja, 18 czerwca i 16 lipca 1878 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 929 zł. 80 ct., wadyum 93 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. Krobickiego w Wadowicach.

Andrychów 7 lutego 1878.

(2181 1—3) **Edykt.**

L. 2502. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowejwisznie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Estery Maurer w kwocie 100 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna licytacyi realności pod l. k. 7 sub. rep. 79 w Wołostkowie położonej, Antoniego Malawskiego własnej w trzech terminach a to 8 maja, 12 czerwca i 10 lipca 1878 zawsze o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 1300 zł. Wadyum 130 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowawisznia dnia 7 kwietnia 1878.

(2184) **Ogłoszenie.**

L. 4950. C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Stupki dnia 13 maja 1878 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnopol dnia 11 kwietnia 1878.

(2183) **Ogłoszenie.**

L. 4949. C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Opryłowce dnia 6 maja 1878 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnopol dnia 11 kwietnia 1878.

(2146) **Ogłoszenie.**

L. 5028. C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Smykowce dnia 16 maja 1878 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnopol dnia 12 kwietnia 1878.

(2040) **Erkenntniß.**

Das k. k. Kreisgericht zu Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zufolge des Beschlusses vom 2 April 1878, N. C. 1741 Stf., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des periodischen Druckschrift „Koruna ceska" Nr. 26 vom 30 März 1878 abgedruckten Leitartikels „Neceska politika" begründet den Thatbestand des im § 58 c St. G. bezeichneten Verbrechens des Hochverrathes und des im Art. II. des Gesetzes vom 17 December 1862 und § 65 a St. G. normirten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe, es wird daher auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. unter Bestätigung der verfügten Beschlagnahme das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Zeitschrift hinsichtlich des beanständeten Leitartikels verboten und die Vernichtung der in Beschlag genommenen Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 März 1878, Bl. 2255/253, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „La piu bella Nouva dela Giornata" mit den Anfangsworten „Il ministero del Regno", dann des Artikels „Bibliografia" mit den Anfangsworten „Crediamo nostro dovere" in der Zeitschrift „Il Martello" Nr. 6 vom 23 März 1878 begründet den Thatbestand des Verbrechens nach § 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(2139 2—3) **Edykt.**

L. 260. C. k. sąd powiatowy w Starej soli wiadomo czyni, iż na prośbę Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie z dnia 28 kwietnia 1877 l. 2104 wydany został nakaz zapłaty sumy 300 zł. w. a. przeciw Michałowi i Wasylowi Leszczyszyn z Suszyny małej.

Gdy miejsce pobytu Wasyla Leszczyszyna jest nieznane, ustanawia się dlań kuratora w osobie p. Mikołaja Drohomireckiego z Starejsoli i Wasyla Leszczyna się wzywa, by ustanowionemu kuratorowi wszelkich potrzebnych środków dowodowych udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Starasól 20 marca 1878.

(2143 2—3) **Edykt.**

L. 3179. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu Majerowi Liblan wiadomo czyni, że wskutek prośby Gedajlego Aborsch przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Nadwórna dnia 27 sierpnia 1877 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Tutakowi doręczonym został.

Stanisławów 20 marca 1878.

(2141 2—3) **Edykt.**

L. 9899. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, iż stałym zarządcą masy upadłości Samuela L. Deichesa ustanowiono p. adw. dr. Stycznia a stałym zastępcą zarządcy adw. Goldmanna, tudzież iż do wydziału wierzycieli wybrani zostali Salamon Schermant, Józef Langrock, G. Kolberg, a jako zastępca członka wydziału Jakób Landa.

Kraków 5 kwietnia 1878.

(2174 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 277. C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że na dniu 1 maja 5 i 19 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się na rzecz Wojciecha Handzlika pto 234 zł. z p. n. przymusowa jawna sprzedaż ogrodu pod l. top. 1004 w Radłowie położonego, do dłużnicznej masy spadkowej po Jędrzeju Kowalu należącego, przy pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś przy trzecim terminie także niżej tejże.

Cena szacunkowa 100 zł., wadyum 10 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Radłów dnia 8 lutego 1878.

(2170 2—3) **Edykt.**

L. 2665. C. k. sąd powiatowy m. del. w Stanisławowie uwiadamia Mordka Markusa z miejsca pobytu niewiadomego, że brat jego Hersch Markus 22 kwietnia 1877 w Stanisławowie bez rozporządzenia ostatniej woli zmarł i że mu prawo dziedziczenia przysłuża.

Wzywa się tedy Mordka Markusa by w ciągu roku zgłosił się i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Itziga Markusa ustanowionym przeprowadzonem będzie.

Stanisławów 25 marca 1878.

(2134 2—3) **Konkurs.**

L. 2647. Cztery posady adjunktów sądowych z płacą IX klasy rangi, są do obsadzenia, a to:

1. Jedna posada przy sądzie krajowym we Lwowie.

2. Dwie posady przy sądzie powiatowym w Brodach.

3. Jedna posada przy sądzie powiatowym w Krakowcu, lub w razie przeniesienia przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym Galicyi wschodniej.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej w terminie do 5 maja 1878, a to:

Co do posady ad 1 do prezydyum sądu krajowego we Lwowie;

Co do posad ad 2 do prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie; nakoniec

Co do posady ad 3 do prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów dnia 10 kwietnia 1878.

(2087 2—3) **Edykt.**

L. 10972. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Grzegorza Boczkowskiego, że Jana hr. Szeptyckiego de praes. 27 lutego 1878 l. 10972 celem doręczenia t. s. uchwały tabularnej z dnia 21 września 1877 l. 47813 względem wykreślenia prawa do wspólnej bezpłatnej paszy w lasach dworskich do państwa Dziewiętniki należących, na rzecz Antoniego, Grzegorza i Józefa Boczkowskich zaintabulowanego zapadłej, ustanawia się im kuratora w osobie adwokata dr. Bielińskiego z substytucyą adwokata dr. Siterskiego i doręczając pierwszemu powołaną uchwałę tabularną, wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Grzegorza Boczkowskiego, by ustanowionemu dlań kuratorowi, celem obrony swych praw potrzebnych informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Lwów 9 marca 1878.

(2144 2—3) **Edykt.**

L. 3180. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu Majerowi Lieblau niniejszem wiadomo czyni, że w skutek prośby Gedajlego Abosch na podstawie wekslu z daty Nadwórna dnia 27 sierpnia 1877, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. w. a. z pn. wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Tułakowi doręczonym został.

Stanisławów 20 marca 1878.

(2133 2—3) **Edykt.**

L. 15113. Lwowski c. k. sąd krajowy celem doręczenia p. Franciszkowi hr. Komorowskiemu obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu wniesionego przeciw niemu przez p. Jana Wieczyńskiego pozwu de praes. 5 października 1877 l. 52732 o zapłacenie 282 zł. z pn. tudzież celem dalszego zastępowania go w tej sprawie, ustanawia temuż p. Franciszkowi hr. Komorowskiemu, obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu, kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Bielińskiego z substytucyą p. adw. dra Horwatha, a doręczając rzeczony pozew ustanowionemu kuratorowi, wyznacza do wniesienia obrony i dalszej rozprawy termin w dniu 13 maja 1878 godzinę 11 z rana i o tem nieobecnego dłużnika przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów dnia 30 marca 1878.

(2138 2—3) **Edykt.**

L. 4675. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomo czyni, iż w dniu 9 maja w dniu 11 czerwca i w dniu 27 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 217/39 rep. 147/213 w Chyrowie położonej, dłużników Michała i Józefy Pasławskich własnej, na rzecz Mojżesza Laufera w sprawie pto 220 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 270 zł., wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z. k. sądu powiatowego

Starasól 1 lutego 1878.

(2152 2—3) **Edykt.**

L. 17299/77. C. k. sąd powiatowy Kossowie zawiadamia, mających chęć kupienia, że w sprawie Mechla Stetnera przeciw Wasylowi Kwaśniukowi i nie objętej masie Piotra Kwaśniuka pto 20 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 100 w Riczce położonej w trzech terminach a to 1 maja, 5 czerwca i 3 lipca 1878, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 100 zł. w. a.

Zakład 10 zł. w. a.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kossów 19 grudnia 1877.

(2145 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3060. C. k. sąd miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza niniejszem, egzekucyjną licytacyę realności ś. p. Józefa Tłuszcza w Zaboikach pod l. 24 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Uschera Stofmana, na 1 marca, 5 czerwca i 10 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania wywołania wynosi 153 zł.. wadyum 30 zł. 60 ct.

Dalsze warnki licytacyi można przejrzeć w tus. registraturze.

Tarnopol dnia 14 marca 1878.

(2151 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5509. C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Seligowi Nebenzahlowi prawomocnie od Tomasza Kopery wywalczonej kwoty 115 zł. z pn. odbędzie się w dniu 24 maja 1878 i w dniu 24 czerwca 1788 publiczna sprzedaż realności pod l. 215 w Dobczycach położonej.

Wadyum wynosi 30 zł., cena szacunkowa 295 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce 13 grudnia 1877.

(2142 2—3) **Edykt.**

L. 9952. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszem edyktem p. Markusa silbersteina, że przeciw niemu pod dniem 4 kwietnia 1878 l. 9952 filia c. k. uprz. banku hipotecznego w Krakowie o zapłacenie 450 zł. wniosła pozew w załatwieniu którego polecono p. Markusowi Silbersteinowi aby sumę 450 zł. w. a. filii c. k. udrz. banku hipotecznego w Krakowie w ciągu dni 3 zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Silbersteina jest niewiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Markusa Siibersteina na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. Rosenblata z substytucyą adw. dr. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu aby w terminie 3 dni albo sam wniósł zarzuty albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł wogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 5 kwteinia 1878.

(2168 2—3) **Edykt.**

L. 2. Do wyboru zarządcy masy rozbiorowej Samsona Vogla w miejsce zbiegłego Hersza Edelsteina wyznaczam termin na 26 kwietnia 1878 o godz. 10 rano.

Stanisławów 5 kwietnia 1878.

Komisarz konkursowy:

Rybczyński.

(2153 2—3) **Obwieszczenie.**

L.5989 C. k. sąd powiatowy w Kulikowie uwiadamia, że sprawie-Abrahama Linda przeciw Ignacemu i Joannie małżonkom Sołtys o zapłacenie kwoty 620 zł. a. w. z. p. n. odbędzie się na dniu 6 maja i 5 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod NC 368 w Kulikowie położonej, powyższych dłużników własnej.

Cena wywołania jest suma szacunkowa w kwocie 1550 złr. a. w. wadyum zaś 10% ceny szacunkowej.

Akt oszacowania, wyciąg hypoteczny i resztę warunków można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, Annę Danek jako właścicielkę drugiej połowy na sprzedaż wystawionej realności c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie c. k. Urząd podatkowy w Żółkwi, wszystkich wierzycieli hypotecznych a wszczególności masa spadkowa pz zmarłym Mojżeszu Strubel do rąk równocześnie ustawionego kuratora Piotra Porodka i tych wierzycieli, którzyby po dniu 24 lipca 1877 do hipoteki tej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczona, do rąk kuratora, który w osobie Piotra Porodka ustanowionym zostaje.

Kulików 20 marca 1878.

Doniesienia prywatne.

(2130 2—3) L. 1702

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem że na podstawie § 63 ustaw, kapitał w sumie 2141 zł. 88 ct. wal. austr. listami zastawnemi z większych sum 2300 zł. w. a. na hypotekę folwarku Podusilna z dóbr Podusilna wydzielonego, w powiecie Przemyślańskim położonego, Piotra Müllera własnego z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tego folwarku wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi rzeczonego folwarku do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 3 kwietnia 1878.

(2129 2—3) L. 1701.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitał 1468 zł. 88 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 1500 zł. a. w. na hipotekę folwarku Ruppeńka z dóbr Baczów wydzielonego w powiecie przemyślańskim położonego W. Jana Rupp własnego, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tego folwarku wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi rzeczonego folwarku do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 3 kwietnia 1878.

Dr. Ludwik Lubiński

adwokat krajowy

zawiadamia, że przeniósł swoją kancelaryę z dotychczasowego pomieszkania swego przy placu Halickim **do domu pod l. 3 przy ulicy Kopernika** we Lwowie.

(2193 1—8)

Wyłączny

handel **Herbaty** rossyjskiej

IZYDORA WOHL

we Lwowie.

poleca

Świeży z Moskwy otrzymany

Transport

Najwyborniejszej karawanowej

Herbaty

po 4 zł. funt wielki

(560 gramów pełnej wagi)

Obfity wybór:

		zł.	ct.
KAYSOW, silna . . .	1 fnt.	1	60
SUSZONG, wyśm. . .	1 „	2	—
MELANGE, lwowska . .	1 „	3	—
POPOWSKA 2rblwa . .	1 „	3	—
„ $2^1/_2$ „ . .	1 „	3	75

(2111 3-6)

Zamówienia za zaliczka franko

Podręcznik

dla

władz administracyjnych i autonomicznych

zawierający zbiór ustaw i przepisów o

Policyi ogniowej i budowniczej

opuścił już prasę

i jest do nabycia w Ekspedycyi **Gazety Lwowskiej**

po cenie 1 zł. za egzemplarz, z przesyłką pocztową **1 zł. 5 ct.**

Główny skład w księgarni ***Gubrynowicza i Schmidta.***

W Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej" są także do nabycia

Ustawy

o lichwie i pijaństwie

w jednej książeczce. Cena egzemplarza **6 ct.** z przesyłką pocztową **8 ct.**

Pierwszy galicyjski wyrób

Korków

katalońskich

Ulica Pańska Nr. 13

we Lwowie,

poleca swój wyrób w najprzystępniejszych cenach dla zdrojowisk, browarów, gorzelń, aptekarzy i kupców, zaręczając za dokładną i spieszną wysyłkę.

Na żądanie cenniki gratis.

(1619 12—?)

Realność

przy jednej z najbliższych ulic Lwowa położona, z domem mieszkalnym o 4 pokojach i 2 kuchniach, z ogrodem obszaru $2^3/_4$ morga, mająca 2 fronty przydające się do budowy kamienic, jest z wolnej ręki do sprzedania. W ogrodzie znajduje się wzorowo założona szkółka szczepów i piękny sad owocowy. Obecnie odbywa się *ogólna wyprzedaż* najszlachetniejszych szczepów fruktowych, tudzież krzewów jagodowych i służących do ozdoby ogrodów — po bardzo przystępnych cenach.

Bliższa wiadomość w handlu Karola Langnera, ulica Trybunalska.

(1873 3 3)

Jabłka

obierane, suszone, znakomite na kompot

poleca handel

ST. MARKIEWICZA

we Lwowie,

w Rynku l. 42.

(1725 4—6)

SKŁAD WINA.

Przesiedliwszy się przed 10 latami z Pesztu do Kołomyi, założyłem tu wielki skład najwyborniejszych osobiście przezemnie od najznakomitszych właścicieli winnic sprowadzonych **win francuskich, hiszpańskich reńskich węgierskich i austryackich**, które w baryłkach rozmaitej objętości i butelkach po cenach najumiarkowańszych wysprzedaję.

Dotychczasowe liczne zamówienia z okolicy i ze stron odleglejszych, któremi wobec szanownych P. T. odbiorców wykazać się mogę, są najlepszem świadectwem jakości i taniości win moich.

Cenniki rozsełam na żądanie bezpłatnie, skład win moich znajduje się w lamusach w rynku pod gmachem c. k. sądu obwodowego.

Polecając się łaskawym względom szanownej P. T. Publiczności, ręczę za pochodzenie i dobroć win moich, tudzież za rączą obsługę.

Dla większej dogodności Wieleb. Duchowieństwa daję wina na wypłat ratami miesięcznemi.

Edward Brüller,

(1847 3—6) **z Pesztu,**

właściciel składu win w **Kołomyi.**

Szkoła

gorzelnictwa i piwowarstwa.

Kurs teoryteczny szkoły gorzelniczej rozpocznie się dnia 1 maja i trwać będzie do końca lipca. Oprócz gorzelnictwa będą w tym roku także wykłady i **o piwowarstwie.** Po ukończeniu kursu teoretycznego uczniowie będą mogli odbywać praktykę albo w gorzelni albo w związku ze szkołą stojącym browarze. Programy rozsyła się na żądanie bezpłatnie. Zapisy na kurs rozpoczynają się dnia 15 kwietnia. Bliższe szczegóły udziela tak ustnie jak i listownie

Dr. Rudolf Günsberg

Dyrektor szkoły gorzelniczej **we Lwowie.**

(1923 5 -5)

(2115 3—3) L. 34.

Konkurs.

Przy gminie wyznaniowej izraelickiej w Stryju jest posada Rabina z roczną stałą płacą 1000 zł. w. a. i zwykłemi emolumentami do obsadzenia.

Podania o nadanie tej posady zaopatrzone w potrzebne dokumenta uzdolnienia mają być wniesione do przełożonego gminy wyznaniowej w Stryju do 12 maja 1878.

Stryj dnia 10 kwietnia 1878.

Przełożony gminy wyznaniowej

M. Rapaport, Józef Gelernter, Naftali Halpern.

Handel towarów korzennych

KAROLA BAŁŁABANA

poleca swój handel towarów korzennych południowych na święta

wielkanocne.

Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą lub koleją, zapewniając najlepszą jakość towarów i najtańszą cenę.

(1802 6 -?)

Pierwsza Spółka

wyrobu cegieł maszynowych i towarów glinianych

poleca na sprzedaż następujące gatunki gotowych cegieł: placówki po 16 i 14 złr. za tysiąc, kupując w większej ilości; cegły posadzkowe, maszynowe podwójnie prasowane, cegły próżne, sklepieniowe, szpiczaste do kominów, studniowe i dachówki.

Bliższej wiadomości udzieli **Zarząd fabryki (Stillerówka)** ul. Snopkowska Nr. 1.

(1868 3- 3)

Na Święta — Na Święta

Wody Mineralne już częściowo świeże nadeszły

Szynki

pod gwarancyą

jakości $^1/_2$ kil. 35 ct.

WINA

wystałe węgierskie, austryackie, reńskie, francuskie,

od **60 ct. do 1·40** ręczę za dobroć.

$^1/_1$ 64 **Porter Angielski** $^1/_2$ 35

Owoce południowe

j. t. Malaga, Eleme, Sułtanki, Figi, Daktele, Orzechy tłuczone, Migdały

tylko w najlepszej jakości i ceny umiarkowane

Skład JE. hrabiego

POTOCKIEGO

WÓDEK z Łańcuta

w różnych smakach

(2140 3—4)

poleca

Karol Klimowicz

we Lwowie,

ul. Wałowa l. 11.

Na Święta — Na Święta

Wody Mineralne już częściowo świeże nadeszły

Magazyn Schayerów

we Lwowie ul. Karola Ludwika Nr. 3.

poleca w największym wyborze

Nowości z konfekcyi dla dam

jako to:

kostiumy, paltoty, dolmany, zarzutki, płaszcze

i t. p. najnowszego fasonu, oraz

wielkie transporta wiosennych i letnich towarów

bławatnych materyj jedwabnych,

płócien, bielizny, pończoch, skarpetek,

chustek, pledów, firanek etc., przytem z sławnej fabryki B. Schrolla

jedyny komisowy skład główny dla Galicyi

Perkali, schirtingów i calico

od 16, 18, 19, 21, 23 centów i wyżej.

Wszystkie wogóle towary po bardzo niskich i stałych cenach.

Próbki i cenniki odsyłamy na żądanie odwrotną pocztą franco.

(1867 3—6)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.